

Prenumerata:
Razem rs. 9, półrocznie rs. 4
Kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
Miesięcznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** koszt przesyłki poczo-
wej podane są w nagłówku nu-
meru porannego.
Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie Kurjera przyjno-
wana być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz
garbontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia:
den wiersz perfidny albo je-
go miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do Kurjera War-
szawskiego przyjmują także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dzień: Eligjusz Biskupa.	Wschód księżycy o godzinie 3 minut 27 w.	Wschód słońca godziną 7 minut 48	Piątek: Piotra Chryzologa i Sabby O
Wtorek: Bibijany Panny.	Zachód 9 5 w.	Zachód 3 50.	Sobota: Mikołaja Biskupa Wyzn.
Środa: Franciszka Ksawerego Wyzn.	Wysokość wody na rzece Wiśla pod War- szawą stop 2 cali 8.	Długość dnia godzin 8 minut 2.	Niedziela: Ambrzego Biskupa.
Czwartek: Barła y Panny Męcz.		Ubyło 8 41.	Poniedziałek: Niep. Począ N. M. P.

— W pierwszej połowie b. m. obchodzone będą nabożeństwem odpustowym następujące święta kościelne i uroczyste:

- dnia 3-go św. Franciszka Ksawerego (odłożone na niedzielę);
 - dnia 4-go św. Barbary;
 - dnia 8-go Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny;
 - dnia 10-go N. Marji Panny Loretańskiej;
 - dnia 14-go św. Aleksandra.
- W kościele św. Franciszka Serafickiego odprawioną będzie jutro, o godzinie 10-ej zrana, solenna wotywa przed ołtarzem św. Antoniego, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w puszcze i z procesją.

Przegląd polityczny.

Konferencja afrykańska uchwaliła w dniu 2-im b. m. jednomyślnie dwa główne punkta, odnoszące się do pierwszego pytania o wolności żeglugi na rzece Kongo. Pierwszy punkt, stanowiący określenie pojęcia geograficznego „porzeczka Konga”, opiewa jak następuje: „Porzeczka Konga” ograniczonym jest grzbietami gór, opasujących porzeczki sąsiednich strumieni, jakoto: Niari, Ogowe, Shari i Nil na północy; jeziorem Tanganyika na wschodzie; górami opasującymi rzekę Zambesi i Logé na południu. Obejmuje przeto wszystkie terytoria, których wody wpływają do Konga i jego rzek pobożnych, z wliczeniem jeziora Tanganyika i tegoż wschodnich dopływów.

Drugi punkt, stanowiący określenie pojęcia geograficznego „ujścia rzeki Konga”, przyjęty został jednomyślnie w następującej formie: Wybrzeże, co do którego uznana została zasada wolnej żeglugi, rozciąga się wzdłuż oceanu Atlantyckiego od Sette Cama do ujścia rzeki Logé.

W odpowiedzi na trzeci punkt wyraziła komisja życzenie, aby wolność żeglugi w porzeczku Konga mogła być rozciągnięta aż do oceanu Indyjskiego, z zastrzeżeniem praw zwierzchniczych, tamże już dawniej nabytych. Ponieważ do punktu tego poseł stanów amerykańskich, p. Kasson, wniósł poprawkę, decyzję odroczone aż do bliższego zbadania sprawy i uzupełnienia instrukcyj pełnomocników.

Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego z dnia 27 z. m. poseł Eug. Richter podniósł zarzut przeciw administracji wojskowej, że z przeznaczonych na rok przysły 34 milionów marek, celem wykonania pewnych robót i dyslokacji wojskowych, bez wiedzy i przyzwolenia parlamentu, wydała już w roku bieżącym 10 milionów na pewne roboty fortyfikacyjne u wschodnich granic państwa. Minister wojny, gen. Bronsart, odpowiedział: „Musiały być powody nader ważne, które nie pozwoliły sprawy tej przedstawić w swoim czasie parlamentowi. Nie mogłem wkraczać w dziedzinę polityki, gdyż nakazana mi jest pewna wstrzeźliwość w objaśnieniach; zapewniłem wszakże moją, iż leżało to w interesie bezpieczeństwa monarchji, aby kroków tych zarządu wojennego nie poddawać rozprawom parlamentu.” Ciekawy to komentarz do zjazdu skierniewickiego.

Mowa, wygłoszona w dniu 26-ym z. m. w izbie francuskiej podczas rozpraw nad udzieleniem rządowi kredytu na wyprawę tonkińską przez prezesa gabinetu p. Ferry, tak wiele rzuciła światła na cały przebieg i stan obecny zatargu francusko-chińskiego, że podajemy ją tutaj w streszczeniu obszerniejszym dla rozjaśnienia politycznej sytuacji: „Zajęcie Tonkinu było nieuniknionym następstwem zdobycia Kochinchiny. Odpowiedzialność obecnego gabinetu rozpoczyna się od dwóch uchwał izby, których gabinet żądał i w myśl których ściśle postępował. Uchwały te polecały pomścić śmierć komendanta Riviera i wykonać obsadzenie delty. Jakim też więc sposobem można zarzucić nam, żeśmy kraj ludzili, skoro się wszystko tak stało, jak podyktowano? (Protesty z prawicy i lewicy.) Rządy są niekiedy zniewolone do przedsięwzięcia dalszych nieprzewidzianych kroków, a w polityce zdobyczy kolonialnych trudno o plan ściśle określony z góry. Polityka kierująca częściej wypadki, niż polityka niemi. Protestując przeciw pogłoskom, które wystawiają położenie wojsk naszych w Tonkinie, jako zbyt utrudnione. Armja nasza nie jest obłożona, nie jest obsadzona, a nawet nie znajduje się w postawie obronnej, lecz w zaczepnej.”
Minister odczytuje przy tym ustępie kilka sprawozdań komendanta wojsk w Tonkinie. „Wszystkie

walki, mówi dalej, wojsk naszych w Tonkinie były dotychczas zwycięskie. Wśród publiczności starano się utrzymać mniemanie, iż rząd nie powinien na równi traktować wojsk regularnych chińskich i „czarnych sztandarów”, ale rząd musi pod tym względem zdać się na opinię dowódców wyprawy.” Minister chwali kierownictwo byłego komendanta, gen. Millota i przytacza kilka ustępów z jego relacji, które posłużyły rządowi za wskazówkę do dalszego postępowania. Obrona linja działań wojennych jest najlepszą, gdyż znajduje się w obrębie kraju uprawnego, w ra- zie przeniesienia jej na terytorjum puste zachodziłyby trudności w zaopatrzeniu armji w żywność. Dlatego, mniema minister, płonne są obawy o bezpieczeństwo armji i jej zdobycze. Nie jest również tak rozpaczliwe i administracyjne położenie kraju zajętego, a skoro wprowadzona będzie lepsza organizacja, zniknie wszelkie niebezpieczeństwo. Polityka nasza zasada się na wprowadzeniu protektoratu, co jednak tylko stopniowo dokonaniem być może.

Minister podaje następnie rzut oka na dzieje traktatu zawartego w Hue, oświadcza, że stosunki z dworem w Hue są najlepsze. Wszystkie wypadki i dokumenta dowodzą, że zdobycie Tonkinu poczynać można za szczęśliwy wypadek dla Francji. (Ironiczne uwagi z prawicy.) Możemy to niemal cyframi udowodnić. Mniemam, że dochody z Tonkinu można będzie podnieść rocznie do sumy 11 milionów, ale żeby to osiągnąć, trzeba Tonkin uspokoić. Przechodząc do strony politycznej, oświadcza p. Ferry, że i dziś jeszcze katastrofę pod Bakle poczytuje za przygotowaną zasadzkę i za pewien rodzaj złej wiary. Broni komendanta Fourniera, iż zawierzył słowom wiekrola Li-Hung-Ozanga, który przedstawił się jako decydujący o całej sytuacji. Generałowie chińscy wiedzieli dokładnie o datach ewakuacji. Niespodziany ten napad dowodzi tylko, jak dzielne są wojska francuskie. Przez dwa dni wytrzymywały kolumna natarcia chińczyków przygotowanych do boju, a są przeciw ludzi, którzy osmielają się twierdzić, że to nie była zasadzka, tylko nieporozumienie!

Clémenceau: Pański agent Semallé nazwał sam ten wypadek nieporozumieniem! Ferry: Semallé nie był na miejscu boju i nie mógł o tem rozstrzygać

GRZES.

HISTORIA MAŁŻEŃSKA

opowiedział

WOŁODY SKIBA.

(Dalszy ciąg.)

Widać było z tej rozmowy, że pan January Papalik miał się za wielkiego dyplomata i wiele liczył na swą przebiegłość.

Talent ten dzierżawcy Wyrwanek nie znajdował co prawda dotychczas rozległego pola do popisu i wywężenia się, pierwszą bowiem jego misją na większą skalę była kampanja dyplomatyczna, podjęta w celu pozyskania naszego bohatera na zięcia, a druga, która wywiązała się z pierwszej, postanowienie odnalezienia jego żony. Z obu tych kombinacji pan January nie zdołał wywiązać się dotychczas, mimo to jednak święcie wierzył w ich powodzenie, a wiarę swą opierał na tem, że w stosunkach handlowych, w które jako rolnik wchodził dość często, najprzebiegalszy szachraj nigdy nie zdołał go oszukać. To też gdyby postawiono przed nim w o-wych czasach dzisiejszego ks. Bismarka, który co prawda nie był wtedy jeszcze księciem tylko baronem i jako poseł pruski przy Bundestagu daremnie starał się wywalczyć dla swej ojczyzny w państwie niemieckim prawa równe tym, jakich używała Austria, to pan January niezawodnie, zmierzwszy się z nim, byłby powiedział:

— Tęga głowa, nie przeczę, ale nie jemu mierzyć się z Papalikiem!...

Z tą wiarą w siebie i swoją zręczność, wioził pan January Grzesia i jego łusy przez suchy Rubikon dwumilowej blisko drogi, oddzielającej Konarżówkę od Kłębowa, w drodze zaś od czasu do czasu powtarzał:

— Zobaczysz, panie Grzegorzu, jak ja to paradnie urządzę!... Postąpisz sobie potem jak będziesz chciał, ale przez całe życie będziesz mi wdzięczny.

Ranek podczas podróży był prześliczny, lekki wietrzyk rzeźwił podróźnych i łagodził żar promieni słońca, szybko wzbijającego się nad horyzont.

Okolo dziewiętej rano bryczka, unosząca pana Januarygo z Grzesiem, przybyła nareszcie do słupa granicznego, na którym było napisane: Kłębów.

Bohaterowi naszemu serce biło coraz gwałtowniej. Zbliżała się dla niego rozstrzygająca, uroczysta chwila, chwila której oczekiwał i o której marzył codziennie już od lat pięciu blisko.

Gdyby go nie mitygował pan Papalik, byłby z pewnością zrobił jakie głupstwo... Ale obywatel-dyplomata nie tracił zimnej krwi i pamiętał, że do niego należało młodemu a przejętemu wzruszeniem towarzysza trzymać na wodzy.

Przejechali przez ładny i dobrze zagospodarowany a dosyć obszerny las kłębowski i dwór ukazał się jak na dłoni.

— Wleczemy się jak smoła — zauważył nasz bohater.

I tracąc woźnicę dodał:

— Jedź prędzej!...

Pan January innego był zdania.

— Przeciwnie! stoj! — zawołał.

Woźnica stanął.

Kochany panie Grzegorzu — zwrócił się pan January do swego młodego towarzysza — pamiętasz, że przyrzekłeś postępować według mej rady?...

— Przyrzekłem i dotrzymam — odpowiedział Grzes.

— No, to proszę cię, zsiadaj co żywo z bryczki... i idź przejdź się po lesie. Pojmuję twój niecierpliwość, ale tak trzeba. Gdy przyjdzie pora, przyślę tu po ciebie. Jeżeli się przekonam, że jest niemożliwem, żebyś się z nią widział we dworze, to się postaram pod pozorem przechadzki, nie mówiąc kogo spotka, przyprowadzić ją tu do ciebie. Jednym słowem zrobię co się da, zrobię, ale koniecznie zrobić coś muszę. Weź zatem na cierpliwość i czekaj... choćby ci parę godzin czekać przyszło, czekaj, a pod żadnym pozorem nie przychodź do dworu, póki ode mnie nie otrzymasz wiadomości. Dajesz mi na to słowo... co?

— Daję.

— A więc zgoda. Wsiadaj jeśliś łaskaw.

Uściskał rękę Grzesia zapewne dla dodania mu otuchy i kazął jechać.

Bohater nasz znikł w gęstwinie.

W kilka minut później pan Papalik zajechał przed dwór kłębowski.

Służący wyszedł naprzeciw niemu.

— Pan w domu? — zapytał.

— W domu... — brzmiała odpowiedź.

Nie było to panu Januarymu na rękę. Spodziewał się, że w gorącej porze lipcowej, kiedy kampanja gospodarska najżywsza, podczas rozpoczynających się zbiorów, nie zastanie właściciela i będzie mógł od służby dyplomatycznie dowiedzieć się, jeśli nie wszys-

Zachodziło pytanie, czy wobec takiego wiarołomstwa, mamy bezzwłocznie wypowiedzieć wojnę, czyli też postarać się o zajęcie terytoriów jako gwarancji? Izba przychyliła się do żądania gwarancji i uchwaliła taką politykę. Dlatego żadnego znaczenia nie mają teoretyczne rozprawy, czy lepszą była otwarta wojna, czy pozyskanie gwarancji? To, cośmy uczynili, zdarzało się wielokrotnie w bieżącym wieku, były represje i blokady bez wypowiedzenia wojny. Są to wprawdzie kroki wojenne, ale poprzedzają one zwykle właściwe wypowiedzenie wojny. Dla nas było korzystniej zająć przedmiot w ziemi, jako rekojmie, niż wypowiedzieć wojnę. Akcja nasza nie przetrwała rokowań, co było stało w razie wojny. Europa oceniła sprawiedliwie nasze umiarkowanie. Mniemam, że jeżeli oświadczyliśmy zupełnie Formozę, znajdzie przeobrażenie w usposobieniu Chin i że, jeżeli kroczyć będziemy cierpliwie, pokonamy trudności i cel wytknięty osiągniemy. Wkraczamy na wyspę Formozę nie jako zdobywcę, ale jako wierzyciela i zabieramy ręką własną indemnizację, której nam Chiny odmawiają.

Odtąd co chwila przerywają ministrowi deputowani z lewicy. P. Ferry mówi o pośrednictwie Anglii, którego nie żądał, a dalej oświadcza: Mylnem jest mniemanie, jakoby Francja powinna zachowywać stanowisko wyczekujące. Francja musi współdziałać w polityce europejskiej, akcja zaś jej musi być w Europie otwartą i wytrwałą... Francja musi zająć stanowisko jej odpowiednie i uzyskać poważanie, do jakiego posiada prawo. Tyle co do naszej dyplomatycznej sytuacji.

Czy z Chinami możliwy będzie pokój, jeżeli odstąpimy od wymagań indemnizacji, na to odpowiedzieć nie mogę. Gdybym wiedział, że w zawarciu pokoju stanowi przeszkodę moja osoba, złożyłbym natychmiast mój urząd. (Oklaski w centrum.) Wątpię wszakże, aby stanowisko moje mogło być przedmiotem pożądania dla kogokolwiek wobec tylu ataków i nienawiszczy, na które codziennie jestem narażony? Ja sądzę, że nikt nie może twierdzić, jakoby pokój mógł być łatwy z Chinami, byleby Francja zrzekła się indemnizacji. Nasze żądania były bardzo umiarkowane, a jak brzmią odpowiedź Chin? Oto zażądano zrzeczenia się protektoratu nad Anamem, nowej regulacji granic Tonkinu i wzbronienia wstępu francuskim towarom do Tonkinu. (Głosy: to należy odpowiedzieć działami!) Ferry: Nie możemy tego jednak brać tak znowu tragicznie. Jedyną według mnie stosowną odpowiedzią będzie uchwalenie kredytów na akcję. (Głosy z prawicy: więc wojna!) Ferry: Nietylko kredytów na rok bieżący, ale i na rok przyszły, i podaję niniejszym odpowiedni wniosek o uchwalenie dalszych 43 milionów. (Oklaski w centrum.) Przez uchwalenie kredytów ułatwi izba operacje floty i wojsk lądowych, o ile okażą się potrzebne. Nie ma innego środka dla zakończenia zatargu, tak mocno obciążającego nasze sprawy publiczne.

Wiadomo, że izba uwzględniła uwagi ministra i pomimo głosu Kassandry, wyobrażonej przez pana Clémenceau, cały kredyt w ilości 59 milionów uchwaliła. W ten tylko sposób osłabiło się w Pekinie złowrogie dla interesów francuskich wrażenie mów, wygłoszonych przez doktrynerów pokoju z lewicy

tego co wiedzieć potrzebował, to przynajmniej pewnych szczegółów.

— Kiepski jakiś gospodarz—pomyślał—kiedy w domu siedzi, zamiast swego dobra pilnować.

Uwaga ta nie pomogła mu jednak nic. Musiał zmodyfikować w części swój plan dyplomatyczny i stanąć wprost przed dziedzicem.

Wszedł do przedsiönka i ździwiło go trochę, że pan na jego spotkanie nie wychodzi.

Zagadka ta wytlumaczyła się zaraz.

Służący bez meldowania wprowadził go do jednego z bocznych pokoi i pan Papalik zastał tam dziedzica Kłębowa, który nawet na jego powitanie nie powstał.

Siedział on w wielkim fotelu, a jedną nogę miał obandażowaną, wyciągniętą poziomo i wspartą na przysuniętym krześle.

— Podagra!... no, to rozumiem — pomyślał nasz dyplomata — hulalo się póki była młodość, a teraz choróbko zjadła szlachcica.

I tak było rzecz wywiście.

Dziedzic Kłębowa był widocznie niegdyś tegim, silnym, czerstwym, dzielnym i do wypitki i do wybitki szlachcicem, ale zmogła go owa choroba, co takio dęby rozłose i jakby się zdawało niespożyte, od samego pnia podcina.

W tej chwili właśnie właściciel Kłębowa musiał cierpieć, bo twarz miał skrzywioną i kwaśną.

Mimo to starał się być grzecznym i uprzejmym dla nieznanego i niespodziewanego gościa.

— Witam łaskawę i dobrodzieja, witam — rzekł głosem łagodnym i miękkim, który zapewne za czasów zdrowia nie był — właściciel — nie przepa-

radykalnej, jak p. Loekroy, hr. Douville i inni. Wobec ich westchnień namiętych do pokoju potrzeba było jawnej i śmiałej demonstracji w przeciwnym kierunku, aby Chiny widziały, iż naród stoi po za rządem.

Br. Z

Kwestjonariusz hr. L. Krasńskiego.

Zapytanie kwestjonariusza: *)

a) czy terazniejsze koszty produkcji nie będą się zwiększały w miarę jej powiększania, i w jakim stosunku? jest bezwątpienia jednym z tych, które zasługują na ścisłe rozpatrzenie i uzupełnienie.

Przedewszystkiem jak rozumieć samo powiększenie produkcji?

Czy szukać większych zbiorów, obejmując rozległe obszary czyli zastosować się do systemu ekstensywnego, czy też zatrzymać nasz wybór nad systemem intensywnym, wyzyskującym; czy wreszcie przedsięwzięte wkłady i amelioracje rozciągnąć na obydwaj systemata?

Pierwszy, oparty na użytkowaniu, o ile możności, wszystkich obszarów, nawet takich, które się użytkować nie dadzą, jest dość powszechnie zastosowany. Tak zwane pastwiskowe, głównie owcze gospodarstwo, jest poniekąd wytłumaczeniem użytej rotacji. Zaprowadzone, bodaj jeszcze za ojców naszych, tem skwapliwiej bywa utrzymywane, iż schlebia trochę miłości własnej dziedziców, a jest w części i odbiciem naszego psychicznego usposobienia. A nuż się urodzi?! Ilością niejeden niedobór pokryć będzie można... Tym sposobem rozpraszamy siły pociągowe, które rzadko w naszych gospodarstwach są wystarczające; zasilamy nawet niebacznie nawozem grunta, z których tylko osiągamy straty. A gdy możemy sobie lub drugim powiedzieć: „ja, bo ściśle trzymam się płodozmianu”, już nam się zdaje, żeśmy doszli do najwyższej doskonałości agronomicznej...

Chcę wierzyć, iż zaprowadzając płodozmianę, my czy ojcowie nasi, mieliśmy przedewszystkiem na względzie naturę gleby i miejscowe warunki. Ale czy znajdźmy wiele takich majątków, w których pola przeprowadzone przez rotację, przedstawiają jednolity charakter gruntu?... A w takim razie „trzymając się ściśle płodozmianu”, czy zasilamy równomiernie nawozem cząstki wskazane rotacją? Jeżeli już, co niezawsze się zdarza, doszliśmy przez odpowiednią ilość inwentarza do tej doskonałości, to zasilając, często nieodpowiednio, grunta słabsze, zawsze wskutek ruiny lepszych wpadamy niewątpliwie w deficyt.

Tu więc tkwić powinno rozwiązanie a raczej uzupełnienie zapytania kwestjonariusza. W odpowiedziach przesyłanych do komitetu należy ściśle wziąć pod rachubę i odróżnić produktywność gruntów słabszych od mocniejszych i ustanowić porównanie strat i zysków. Kto wie, czy nie dojdziemy wówczas do pouczających wniosków, czy się nie przekonamy, iż owe biblijne siedm krów chudych, pożerających siedm krów tłustych, mogłyby znaleźć tutaj zastosowanie...

W sprawozdaniu komitetu wystawy przemysłowej, odbytej w Moskwie w r. 1882-ym, zamieszczonym w t. I-ym „Istoriko-statistieskawe obzora pro mysliennosti Rossji”, i w poglądzie ogólnym na stan gospodarstwa rolnego u nas i w Cesarstwie, ogłoszonym za r. 1883-ci przez departament rolnictwa i przemysłu, znajdujemy wymowne cyfry. Zestawienie i porównanie ich doprowadziło nas do smutnego wniosku. Oto przeciętna wydajność pszenicy, tak w Królestwie jak i w prowincjach zachodnich, dochodziza ledwie do 5-ju ziarn, żyta do 4¹/₂, ziarna. Czy przy takim sprzęcie, wobec dzisiejszych warunków handlowych, nie czeka nas ruina? Iż przy tym systemie gospodarki i w powyższych warunkach zwiększona produkcja przedstawi nam ujemne rezultaty, tego dowodzić także nie potrzeba. Ratunku więc szukać należy w systemie gospodarstwa intensywnego, od niego zażądać większej produkcji, choćby kosztem większych wysiłków, które sowicie i w krótkim terminie czasu wynagrodzą nam poniesione trudności i wkłady.

*) Patrz nr. 3286.

szam, że nie wstaje... niech przeprosi ta przeklęta choroba, co mi nogi odjęła... Z kimże mam przyjemność?...

— Jestem January Papalik z Wyrwanek pod Rzeszowem — przedstawił się gość.

— Oh! aż z tak daleka!... Rara avis w naszych stronach... bardzo mi przyjemnie... ale niechże pan pan spocznie... Bardzo mi miło... Odemnie, jak zwykle od chorego, uciekają wszyscy... tem mi przyjemniej...

Dziedzic Kłębowa mówił przeciągle, a niektóre wyrazy wygłaszał jakby jęcząc.

— Bardzo mi przykro — rzekł pan January — że zmuszony jestem utrudzać pana dobrodzieja podczas tak dolegliwego cierpienia... interes jest jednak takiej wagi, że go odkładać niepodobna...

— Słucham najchętniej... ale może pan dobrodziej posili się czem po podróży?...

— To już chyba później, panie dobrodzieju, przedewszystkiem interes, jako rzecz zwłoki niecierpiąca...

W planie dyplomatycznym pana Januarego leżało przedstawiać sprawę Grzesia, jako bardzo gwałtowną, aby jej dodać większego znaczenia.

— Więc niechże pan dobrodziej powie... — odrzekł stęskając dziedzic Kłębowa.

— Panie dobrodzieju, rzecz to wielce dyskretna i konfidencyjna — zaczął nareszcie pan January — w domu pańskim przebywa osoba, która, przed pięciu mniej więcej laty, została połączoną związkiem małżeńskim z pewnym człowiekiem i rozłączyła się z nim natychmiast...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wej, odbytej w Moskwie w r. 1882-ym, zamieszczonym w t. I-ym „Istoriko-statistieskawe obzora pro mysliennosti Rossji”, i w poglądzie ogólnym na stan gospodarstwa rolnego u nas i w Cesarstwie, ogłoszonym za r. 1883-ci przez departament rolnictwa i przemysłu, znajdujemy wymowne cyfry. Zestawienie i porównanie ich doprowadziło nas do smutnego wniosku. Oto przeciętna wydajność pszenicy, tak w Królestwie jak i w prowincjach zachodnich, dochodziza ledwie do 5-ju ziarn, żyta do 4¹/₂, ziarna. Czy przy takim sprzęcie, wobec dzisiejszych warunków handlowych, nie czeka nas ruina? Iż przy tym systemie gospodarki i w powyższych warunkach zwiększona produkcja przedstawi nam ujemne rezultaty, tego dowodzić także nie potrzeba. Ratunku więc szukać należy w systemie gospodarstwa intensywnego, od niego zażądać większej produkcji, choćby kosztem większych wysiłków, które sowicie i w krótkim terminie czasu wynagrodzą nam poniesione trudności i wkłady.

Trudno w pobieżnym artykule dziennikarskim rozwinąć doniosłość powyższego systemu. Wyczerpanie tego przedmiotu, do którego jeszcze wrócimy, nie wchodzi obecnie w zakres naszych poglądów. Dziś chcemy tylko zwrócić uwagę na fakt, iż gdy już mowa „o zwiększeniu kosztów produkcji w miarę jej powiększania”, to w dzisiejszych warunkach intensywnych, wyzyskujących gospodarstwa głównie mieć trzeba na oku.

Do tego wyniku skłania się już większa część zagranicznych i naszych racjonalnych gospodarzy. Takie ogólnie były referaty z licznych ostatnich ankiet rolnych, dokonanych we Francji, Belgji, księstwie badeńskim i innych. Do tego, mamy nadzieję, rezultatu dojdzie i nasza ankietka. Zadaniem zaś jej być powinno dostarczenie wskazówek, podług których racjonalne wkłady przeprowadzić należy; wykazanie, w jakich warunkach i do jakiej wysokości mogą one mieć zastosowanie; obmyślenie przedewszystkiem środków materialnych do zadośćuczynienia postawionym postulatam.

Zapatrząc się z tego punktu na rozbieżne tu pytanie kwestjonariusza, radziłobyśmy widzieć przedstawione komitetowi do zbadania jaknajbardziej szczegółowe dane, jaknajściślejsze wyrachowania.

Kładąc nacisk na przeprowadzenie w gospodarstwach naszych systemu intensywnego, nie mamy bynajmniej na myśli zalecać radykalnego przewrotu w przyjętych do tej pory systematach. Jeżeli która gałąź przemysłu, to z pewnością gospodarska, nie znosi nagłych wstrząszeń. Przejście, o którym mowa, może i powinno nastąpić na podstawie tego, co już mamy, z uzupełnieniem brakujących czynników. W glebie, którą posiadamy, w każdej niemal majątności trafiamy na mocniejsze i słabsze grunta. Nad mocniejszymi rozciągniemy przeważnie naszą opiekę, od nich zażądajmy odpowiedniej do wkładów wydajności. Pola, które nie dają nam przynajmniej 6 ziarn lub ekwiwalentu tychże, winny być przynajmniej czasowo obrócone na pastwiskowe. Pastwiska, które nie są zdolne wyżywić przez lato przynajmniej 10-ju owiec lub jednego bydłęcia na 2-eh morgach, niech przejdą pod uprawę leśną, ale nie jako nieużytki, ale jako 25-letnie rotacje leśne, obsadzone niskopiennymi liściastymi drzewami.

Miejmy odwagę zmniejszyć ilość obszarów na korzyść jakości, powyrzucać, choćby z płodozmianów, pola słabsze, a produktywność mocniejszych zapłacić nam te pozorne ubytki, zapłaci forsowniejsze wkłady i pozwoli nie umniejszać ale zwiększać stopniowo chów inwentarza; rozwinąć znowu hodowlę owiec oienkowelnych, powiększyć produkcję wełny, tego jedynego produktu, który nie obawia się konkurencji zagranicznej!

Z tych ostatnich uwag, które nam pod pióro spadły, wysnuć można liczne wnioski i wywody, do których nas powołuje pytanie następne § 1 kwestjonariusza.

b. Czy zwiększenie produkcji zbożowej nie zmniejszy zwierzęcej i w jakiej proporcji?

Z. del Campo.

Z EROTYKÓW.

Oboje byli zakochani
Aż do śmieszności,
On jej przy gościach mówił „pani”,
A „ty” bez gości.

Była to miłość, co się zowie
Najświeższej daty:
Jemu się posag snuł po głowie,
Jej—mąż bogaty.

Że zaś pieniądzy nie miał luby,
Ani kochanka,
Więc o wstąpieniu w wiecno śluby
Nie przyszła wzmianka.



Niestety!... życie nie jest rajem!
I młodą parę
Zdjęła myśl szczytna zrobić wzajem
Z siebie ofiarę.
On pierwszy w roli bohatera
Rzekł, zgnębion srodzē:
„Zenię się”, na co wieś odbiera:
„Za mąż wychodzę.”
„O! mój aniele, jak to boli!”
Mówił z patosem —
Lecz nie chce, nie chce twojej doli
Wiązać z mym losem!
Nadto cię kocham i dla ciebie
Czynię to głównie,
Że miłość moją w sercu grzebię
I... w bankierównie.”
A ona rzekła: „Jakże cenię
Męstwo twoje, miły!
I mnie to wielkie poświęcenie
Dodaje siły.
Rekę mą weźmie hrabia stary,
Lecz któż zakáže
Seru dotrzymać tobie wiary
W mym buduarze?”
Tak rozstrzygnęli tę zawilosość
Bez czasu straty,
Była to, co się zowie, miłość
Najświeższej daty.

Hajota.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

Projektowaniem jest, według słów Russk. k., utworzenie przy prowincjonalnych zarządach skarbowych podspecjalnych obrońców z prawami doradców prawnych, którzy mianowani być mają przez naczelników wspomnianych instytucji i otrzymać będą wynagrodzenia według taksy dla adwokatów.
Departament dochodów niestających zawiadomił kasy skarbowe, iż od wartości patentów na sprzedaż w restauracjach wódek słodkich z racyni rozpiczowanych niewolno pobierać żadnych opłat dodatkowych ani na korzyść skarbu, ani też na korzyść miast lub instytucji ziemskich.
Na utrzymanie w roku przyszłym dozorców w gorzelniach i w zakładach do sprzedaży trunków skarbu państwa przeznaczył: na gubernje warszawska i siedlecka rs. 22,272, na kaliską i potrkowską rs. 30,384, łomżyńską, plocką i snwalską rs. 34,305 i lubelską, radomską i kielecką rs. 23,913.
O prawo wyłączności wniesiono do departamentu handlu i rekodziel podania: warszawskiej fabryki stali na nowy, specjalny sposób wyrobu śrub według wynalazku p. Heyward Harvey i p. Marcellego Sędzиковskiego, inżyniera górnica, na wyrób z torfu wojłoku, waty i proszku.
Ogólna ustawa dla rosyjskich kolei żelaznych, opracowana przez komisję hr. Baranowa i wniesiona do rady państwa przed dwoma laty, wniesioną będzie na porządek dzienny obrad w styczniu roku przyszłego.
Komisja odbiorcza, która, jak wiadomo, przybyła już z Petersburga na linje nowozbudowanej kolei dąbrowskiej, rozpoczęła już swoją działalność. Komisja posługuje się pociągiem, który, oprócz wagonów salonowych, ma oddzielne sypialnie, nadto bufet z salą jadalną i kuchnią, tak, iż członkowie przez cały czas inspekcji pozostają w wagonach, nie zatrzymując się na noclegi po wsiach i miasteczkach. Komisja zwiedzi najpierw linje od Iwangrodu do Dąbrowy, a następnie rewidować będzie boczne linje od Bzina do Opoczna i od Bzina do Bodzechowa. Za trzy tygodnie, pomiędzy Iwangrodem i Dąbrową, kursować zaczną trzy pociągi dziennie, w godzinach stałe według rozkładów przyjętych już dla eksploatacji oznaczonych. Pragnący jechać na święta, udając się czy to w stronę Warszawy, czy Dąbrowy, będą mogli podróżować bezpłatnie.
W październiku r. b. kolej warszawsko-terespolska przewiozła 47,834 pasażerów i 2,258,023 pudłów towarów.
Na odbytem w sobotę posiedzeniu rada zarządzająca kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawko-bydgoskiej zatwierdziła projekt dyrektora Kowalskiego, dotyczący udzielenia urzędnikom tychże kolei dodatków do pensyj na najem pomieszkań; dopiatek ten dla pobierających mniej niż 1000 rs. wynosić ma 20% od pensji, a dla posiadających wyższe nad tę cyfrę uposażenie 15%.

Magistrat warszawski wyasygnował sumę rs. 4700 na dokonanie w rzeźni praskiej stosownych przeróbek.
Na przytulki noclegowe w czasie od dnia 31-go października do dnia 27-go listopada r. b. złożono sumę rs. 2,898, prócz tego wiele darów w naturze; w tymże przeciągu czasu korzystało z przytułków noclegowych 1,714 osób, a mianowicie 984 mężczyzn, 682 kobiety i 48 dzieci przy rodzicach.
W dniu jutrzejszym stawie się mają przed komisją superrewizyjną popisowi z ostatniego cyrkuł czwartego rewiru powołania, tj. z cyrkułów łazienkowskiego, nowowieckiego i praskiego, którzy w dniu 29-y listopada r. b. wyciągnęli losy od 101-go do 350-go; we śród, dnia 3-go grudnia, staną do superrewizji popisowi z wyżej wymienionych cyrkułów, mający losy od numeru 351-go do ostatniego.
W dniu dzisiejszym w Towarzystwie kredytowym m. Warszawy odbyło się losowanie listów zastawnych wszystkich czterech seryj.
Na odbytem w ubiegłą sobotę posiedzeniu wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego w stopniu lekarza zatwierdzeni zostali pp. Władysław Zawadzki (cum eximia laude), Władysław Wróblewski i Ignacy Dyski.
Według otrzymanej przez nas z Plocka telefonicznej wiadomości, JE. ks. biskup Borewski zapadł niebezpiecznie na zdrowiu.
Cumberland, głośny w ostatnich czasach, jak się sam nazywa „antipsyrytysta”, w powrocie z Petersburga do Berlina przybyć ma do Warszawy.
Z teatru i muzyki.
Dzisiaj w południe specjalna komisja, złożona z dowódcy straży ogniowej p. Onoprienki, podpułkownika Własowskiego i komisarza cyrkułu w asystencji wiceprezesa dyrekcji teatrów Follanda i budowniczego teatrów Rittendorfa, odbywała rewizję wszystkich kranów i węzów skórzanych, przeprowadzających wodę z rezerwuarów w teatrach Wielkim i Rozmaitości.
Wszystko znaleziono w porządku.
Na scenie teatru Wielkiego odbyła się dziś próba orkiestrowa z „Rigoletta”.
Zamieszczony we wczorajszym numerze Kurjera repertuar teatru uległ pewnym zmianom.
Mianowicie w teatrze Rozmaitości jutro odegrane będą sztuki: „Drugi raz” i „Opieka wojskowa”, we śród: „W starym piecu diabeł pali” (pierwszy raz), „Pan Béné”, „Drugi raz” i „Teodolinda”, wczwartek: „W starym piecu diabeł pali” i „Zemsta za mur graniczny” (ostatni występ Rychtera).
Inne dni pozostają bez zmiany.
Dzisiaj w teatrze Rozmaitości odbyła się jeneralna próba z komedji Bogusławskiego „Opieka wojskowa”.
Przyszłym środowym wieczorem Towarzystwa muzycznego zajmie się p. Rzepki.
Raut dramatyczny.
Zapowiedziany na wczoraj raut w salonie pp. ** zgrupował kilkadziesiąt osób.
Odczytano zbiorowo „Juliusza Cezara” Szekspira. Wrażenie, osiągnięte z wysłuchania tragedji, uplastycznionej przygotowana deklamacją, było bardzo dobre.
Na wniosek jednej z pań, nietylko słuchacze, ale i deklamatorzy złożyli pewne datki pieneżne.
Składka uczyniła około 20-tu rs.
Pieniądze przeznaczone zostały na rzecz pewnej ubogiej wdowy po jednym z artystów muzyków.
Jednocześnie u hwalono drugi podobny raut na przyszłą niedzielę.
Ponieważ wiele osób proponowało do zbiorowego odczytania różne utwory dramatyczne, postanowiono więc wybór losem rozstrzygnąć.
Wrzucono do kapelusza ośm kartek z tytułami sztuk i gospodynii przyszłego rautu wyciągnęła jedna kartkę.
Los wypadł na jeden z poematów dramatycznych J. Słowackiego.
Bluszcz.
Mamy przed sobą tytułowy numer *Bluszczu*.
Na pozór nie różni on się od innych, a jednak jakże to wymowny dokument w dziejach polskiego czasopisma dla naszych niewiast.
Dwadzieścia lat usilnych starań nakładcy i przeznaczonej kierowniczki przemawia dobitnie z tego numeru, w którym nie silono się też na wyróżnienie od dawnej braci.
Treść wszystkich i tendencja odbija się w przemówieniu Marii Ilnickiej, która przypomina, jak pojęła w prosepkie pierwotnym i późniejszych cel pisma niewieściego.
Prawdziwe poszanowanie wiary ojców, praca nad podniesieniem kobiety do szczytnego zadania matki,

wychowawczyń pokoleń i towarzyszeki mężczyzny, były tą myślą przewodnią pisma, które nigdy celami swoim się nie przeniebierzyło.
To też, wiemy dobrze, iż powodzenie uczciwego organu wciąż wzrastało, co nietylko jest zasługą kierownictwa, lecz i tych co umieli się na niem poznać.
W końcu llnickę z całą skromnością odsuwa od siebie zaszczyt, jaki przypada jej za poświęcenie się dobrej sprawie, zaslaniając się całym szeregiem współdziałaczy, na których istotnie część wdzięczności spływać powinna.
Roraty.
Wczorajsze roraty, jak zwykle pierwsze, ścignęły tłumy pobożnych do świątyni pańskich.
Z kościoła św. Krzyża musiano wynieść dwie kobiety zemdlone.
Przeciw biedzie!
Przykład p. Bernarda Hantkego budzi naśladowców.
Z kilku stron dochodzą nas wieści o powziętych w tej mierze usiłowniach.
Na Okopowej w fabryce i składzie węgla p. Franciszka Lapińskiego wydawana jest codziennie bezpłatnie o godzinie 5-iej rano, gorąca herbata z bułkami.
Z dobrodziejstwa tego korzystają robotnicy pawa Ł., woźnice, a nawet przyjeżdżający po węgiel niezamożni ludzie.
Według krążącej pogłoski, podobno w tym jeszeze tygodniu wydawane będą staraniem p. A. G. bezpłatne obiady.
Pan A. G. zamierza przez ciąg miesięcy trzech żywić 100—150 osób.
Nadto winniśmy nadmienić, iż w sobotę, w oddziale tanich kuchni Towarzystwa dobroczynności odbyła się konferencja w celu urządzenia objadów tak zwanych „obywatelskich”, które wydawane byłyby za biletami osobom tego potrzebującym.
Nowa fabryka.
Wkrótce w okolicach Warszawy założoną być ma wielka fabryka pokostów malarskich.
Jeden z miejscowych techników udał się za granicę, w celu przyjrzenia się podobnemu zakładowi w Antwerpii, na którego wzór tutejszy zakładowny będzie.
Nowość.
W dniu wczorajszym na jednym z większych wieczorów, z powodu imienin i z wyczajów doczynych wydanym, zabłysły nowe fraki z owalnemi szamsami.
Właściciele tych nowości ubierają się w Paryżu.
Naturalnie — krawców, jak wiadomo, nie ma w Warszawie.
Zniknięcie.
Jeden z dobrze znanych kupców znikł temi dniami z Warszawy.
Masa bierna wynosi 80,000 rs., czynna więcej, ale nie likwidalna.
Po nieobecny zostały wspaniałe meble, pomiędzy innymi szafy (próżne) do księzek, wysoko bardzo przez miłośników sztuki cenione.
Strata.
Słyszeliśmy, iż jeden z zamożnych tutejszych obywateli, przebywający najczęściej za granicą, skutkiem ogłoszonego już bankructwa jeneralnego Banku belgijskiego poniósł dotkliwą stratę.
Znajomy nasz prawie cały swój majątek miał tam deponowany...
Międzynarodowy turniej łyżwiarski.
W szeregu międzynarodowych zapasów w dziedzinie nauki, przemysłu i sportu, odbywających się na kongresach naukowych, wystawach przemysłowych i wysięgowych arenach, przyszła kolej na łyżwiarstwo, które w bieżącym sezonie zwoluje swoich zwycięzców na turniej de Leeuwarden w holenderskiej prowincji Fryzji.
Data tego międzynarodowego wysięgu, jako zależna od ustalenia się zimy, nie może być stanowczo na czas dłuższy oznaczona i na kilka dni dopiero przed wstąpieniem w szranki zapaśników rozesłana będzie telegramami.
Organizacją zajmuje się komitet towarzystwa łyżwiarskiego holenderskiego, którego prezesem jest p. M. J. Waller, wiceprezesem dr S. Salverda, a sekretarzami pp. J. van Battingha Wichers i G. br. de Salis.
Nagród wyznaczono cztery.
Główna stanowi kwota 600 guldenów holenderskich czyli 1000 marek niemieckich, oraz złoty medal, druga 300 guldenów (500 marek), trzecią 180 guldenów (300 marek), czwartą 120 guldenów (200 marek).
Meta wysięgowa ma około 1600 metrów (mle angielska) długości i jeden punkt zwrotny.

Każdy stający do wyścigu winien się zapisać przynajmniej na 48 godzin przed turniejem i złożyć stawkę w ilości 6 guld. (10 marek).

Zapasnicy ślizgać się będą po dwóch, o ile będzie można różnych narodowości; następnie zwycięzcy walczyć będą z sobą znowu po dwóch itd. aż do rozstrzygającej walki o cztery nagrody.

Er. de Salis za pośrednictwem tutejszego konsula holenderskiego nadesłał nam odezwę zapraszającą do udziału w turnieju, nadmienając w tejże odezwie, iż pod jego adresem w Amsterdamie zapisywać się można tymczasowo; wszyscy zapisujący się w ten sposób zostaną czasami zawiadomieni o mającym się oznaczyć terminie turnieju.

Z Warszawy można wyjeżdżać do Leeuwarden pociągami odchodzącymi do Berlina o godzinie 3-ej minut 15 po południu, o 6-ej rano staje się w Berlinie, z kądo 10-ej minut 3 wieczorem przybywa się do Groningen, gdzie wypada zanocewać w hotelu, z Groningen wreszcie w ciągu 1 1/2 godziny przybywa się na miejsce zapasów łyżwiarzów.

Leeuwarden, stolica Fryzji, liczy przeszło 30,000 mieszkańców, ma piękny park, pałac królewski, wspaniały ratusz itd.

Czy znajdzie się u nas jakiś amator, któryby z nad Wisły aż nad Ee po laury łyżwiarzów pośpieszył?

Poważamy się o tem powątpiewać.

= Sanna.

Przymrozek, dziś nawet wcale ostry, oraz śnieg który od czasu do czasu zlekka przyprusza, oto dwa czynniki, dzięki którym akcje sankarzy poszły cokolwiek w górę.

Poprawiła się jednak równocześnie krytyczna sytuacja tramwajów, gdyż stan powietrza pozwolił na uporządkowanie toru.

= Dla bezpieczeństwa.

Wobec zdradnej ślizgawicy płyty kamienne na kilku ulicach rozpoczęto nacinać.

Szkoda, iż roboty tej nie dokonano w porze ciepleszej, na czem zyskałyby tak publiczność, jak i robotnicy.

= Z Wisły.

Poziom Wisły obniżał się obecnie dość szybko, gdyż po kilka cali dziennie.

W dniu onegdajszym wodostan wskazywał za ledwie 10 cali ponad zero.

Z małemi przerwami płynie środkiem rzeki dość gęsta kora.

Dziesięć cali ponad zero jest to najniższy w r. b. stan Wisły.

= Okrutna matka.

Dziś rano na rogu Okopowej i Ogrodowej znaleziono ośmioletniego malca, który siedział na ziemi prawie bez przytomności.

Przyniesiony na rękach do kancelarji cyrkulowej chłopiec wnet przyszedł do siebie, lecz okazało się, iż ma nogi odmrożone i stapać nie może.

Malce zeznał, że nazywa się Wincenty Wróblewski i że własna matka, rozgniewana o jakąś psotę, wypędziła go wieczorem z domu, kaząc za karę całą noc przepędzić na mrozie.

Zeznanie chłopca zostało sprawdzone.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Okrutną matkę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Błonica.

W zeszłym tygodniu na błonice zmarło 11 dzieci.

Pomiędzy temi dwie siedmioletnie córeczki, bliźnięta, państwa K. z Leszka.

Bliźnięta jednego dnia ujrzały światło dzienne i w jednym dniu również zakończyły życie.

= Kradzież.

W dniu wczorajszym w kościele św. Krzyża p. M., podczas kazania, uczył obcą rękę w kieszeni surduta pod futrem.

Nie chcąc czynić alarmu, któryby mógł wywołać popłoch, p. M. złodzieja przytrzymał.

Lecz ptaszek zreszczeniem się wysliznął i chociaż p. M. wyszedł za nim, rzemieślniczek zdołał się ulotnić.

Pugilarz p. M. ocalał, lecz z futra wyciągnięto mu srebrną papierosnicę.

W wagonie tramwajowym, między Nalewkami a Nowym Światem, kupcowi B. wyciągnięto pugilarz zawierający 350 rs. w gotówce.

Na Franciszkańskiej pod nrem 25-ym skradziono w biały dzień z mieszkania różne przedmioty wartości 500 rs.

= Ofiary gołotędzy.

Znowu trzy ofiary gołotędzy poniosły dotkliwie obrażenia.

Koło cukierki za Żelazną Bramą pań L. D., poślizgnąwszy się, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała lewą nogę.

Na Brackiej podobnemu wypadkowi uległ student uniwersytetu L.

Wreszcie na Dzielnej Jadwiga S., 13-letnia dziewczynka, upadła na środku ulicy i złamała prawą rękę.

= Niebezpieczna rana.

W dniu wczorajszym na placu Krasińskich Marjanna W. w kłótni z Weroniką S., została przez nią niebezpiecznie ranną w głowę.

Nieprzytomną odwieziono do szpitala, a S. aresztowano.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Krochmalnej pod nrem 11-m zmarłagle Jankiel N.

Zwłoki zabezpieczono celem zbadania przyczyny nagłej śmierci.

= Wypadek z ogniem.

W dniu wczorajszym, o godzinie 5 1/2, wieczorem, w domu pod nrem 3-im na Nalewkach, w jednym z mieszkań — pierwszego piętra wybuchł płomień wskutek wywrócenia lampy naftowej.

Ogień zdołał stłumić domownicy.

= Wypadki. — Na Walecwie Jan S., najechany przez sanki, oprócz bolesnego zranienia dyszlem w głowę, zwichnął lewą rękę. — Na Wspólnej Ida B., najechana przez wóz roboczy, uległa złamaniu obu nóg. — Na Przędze pod nrem 387 Zofia S., oparzona została przypadkowo ukropem; poparzenia twarzy są niebezpieczne. — W szynku na Czerniakowskiej Paweł S. w bójce z jakimś robotnikiem urażony został kamieniem w głowę.

= Cukrownie.

Z ciechanowskiego donoszą nam co następuje:

„Nasza cukrownia udziałowa ziemiańska w Ciechanowie, odbywszy ciężką szkołę doświadczenia w roku przeszłym a pierwszym swojego istnienia, obecnie rozwija się bardzo zadawalniająco.

Mamy też nadzieję, że pomysła kampanja tegoroczna, jeżeli nie postawi jej jeszcze tak silnie na nogi, aby dywizjenci wypłacała spółnikom, to w każdym razie zablizni bolesne rany, jakie jej zadano w kampanji minionej.

Przerabia ona w tej chwili 112 000 korey buraków, a mączka ciechanowska zdobyła już sobie miejsce pomiędzy pierwszymi markami krajowemi.

Druga cukrownia, wspierająca się głównie na produkcji naszej okolicy, krasiniecka, krząta się około poprawienia komunikacyj swoich, jako koniecznego warunku dalszej pomyslności.

Głównym jednak błędem w tych krzątaniach jest liczenie na pomoc funduszów drogowych gubernjalnych, które nie wystarczają nawet na ukończenie dróg bitych w innych okolicach dawno już rozpoczętych.

Należałoby cukrowni krasinieckiej pomyśleć w tym względzie o samopomocy.

Najpilniejszą dla niej linią komunikacyjną jest projektowana droga bita z Krasiną do Ciechanowa.

Arterja ta służyłaby nietylko do zwożenia ogromnej ilości buraków z jej składów, jak np. z Pałuk, gdzie obecnie 20,000 korey leży oczekując poprawy dróg, ale jeszcze ułatwiłaby znakomicie dostawę z kolei żelaznej węgla kamiennego, wapna, kości itp.

Obywatele okoliczni z chęcią zgodziliby się na bezpłatną dostawę kamieni, koszt zaś budowy szczy w tych warunkach w stosunkowo krótkim czasie zwróciłby się cukrowni.

Więcej rzutkości, więcej liczenia na siłę własną, a cel się osiągnie łatwo; oglądanie się zaś na pomoc z góry, jak zawiadziło dotąd, tak i na przyszłość zawiadzić będzie.

= Ze wsi.

Z przasnyskiego donoszą nam co następuje:

„Od połowy listopada mamy już sanę, u siebie i w mławskim, gdy jednocześnie na powiśla płockiem pola zaledwie były przypruszone śniegiem.

Zjawisko wcześniejszych i większych śniegów w przasnyskiem i mławskim, niż w innych powiatach gubernji płockiej, przytrafia się corocznie, a nadto, wedle spostrzeżeń moich, czynionych tu i w innych okolicach kraju, jest ono w związku pewnym z drogami gradowemi.

W ogóle zauważyłem, iż okolice, nawiedzane stale lub częściej niż inne gradami, są zarazem najwcześniejszej i najbardziej ze wszystkich zasypywane śniegiem.

Spostrzeżenia moje w tym względzie są luźne i niedosć ścisłe, nie podaję więc ich za pewnik, lecz tylko zwracam na nie uwagę meteorologów.

Śniegi pokryły nam pola przed zamarnięciem ziemi, ztąd w obawie jesteśmy o oziminy, w ogóle bardzo wybujałe w jesieni.

Jako zwiastuny twardej zimy, przyszyły w odwiedziny do nas dawno niewidziane... wilki.

Zwierz ten zaczął się już stawać legendowym, coś na kształt żubra, dzięki zapewne wytrzebieniu lasów.

Tymczasem w ciągu jednego dnia we wsiach Olaszewka, Parciaki i Żelazna, w gminie Jednorózec, padło uduszonych sześć owiec, siedm swn i kilkanaście cielat.

Bardzo to obiecujące na przyszłość!

= Z Płocka.

Korespondent nasz płocki pisze co następuje:

„Zwyklemi są wyrzekania w naszych miastach prowincjonalnych na podział towarzystwa na liczne kółka, które wystarczając sobie, a ztąd nie łącząc się wzajemnie, tamują rozwój życia towarzyskiego.

Zdaniem naszym, temu dzieleniu się na odrębne kółka dziwić się nie można, bo jest ono naturalnem i koniecznem następstwem różności wychowania, wykształcenia, pojęć i stanowiska; w mieście zaś prowincjonalnem, gdzie jedno i to same osoby pieczęsio

razy dziennie spotyka się na nlicy, gdzie żyje się jak gdyby w jednej kamienicy, bliższa znajomość przedadza się szybko w zażyłość, a ta miła być może tylko pomiędzy ludźmi zblizonymi do siebie nmysłem, sercem i duchem i nie różnjącymi się zbytecznie obyczajami i nawykniemiami.

Życie więc towarzyskie na prowincji, o ile zasada się na stosunkach pomiędzy rodzinami, musi zakłócać się w pewnych ściśle zakreślonych kółkach; inaczej stałoby się ono uciążliwem, niemilem, a nawet pod względem etycznym i społecznym, poniekąd niebezpiecznem.

Jedynym punktem stycznym dla tych kółek są miejsca publiczne, a mianowicie jak u nas reursa.

Przybytek ten życia towarzyskiego coraz lepiej w ostatnich czasach odpowiada swojemu zadaniu.

W sobotę wieczorem zbiera się tu liczne towarzystwo, kobiety i mężczyźni w skromnych strojach wizytowych, śpiew, muzyka i deklamacja rozpoczyna zabawę, która kończy się często przypadkowemi tańcami.

Adwent położy koniec tańcom, które zastąpione być mają milem niespodziankami w postaci monodramów, djalogów lub małych jednoaktówek, w ścisłej tajemnicy przygotowywanych.

Ten rodzaj zabawy okupuje cicho w części ciężkie grzechy jakie na resursie naszej ciąży.

Jest ona bowiem przeważnie domem gry... prawem dozwolonej, w którym ludzie zdolni czas marnują bezużytecznie i stopniowo siły umysłowe tracą, mężczyźni opuszczają żony, wystawiając je na wszystkie niebezpieczne następstwa samotności, marzeń, niezadowolenia i żalu, bójowie krzywdzą dzieci wydatkami przechodzącemi ich środki i nadmiernem obciążaniem budżetu domowego, wszyscy zresztą powoli i stopniowo obniżają coraz bardziej swój poziom moralny i umysłowy.

Wiosłarze płoccy urządzają staraniem i kosztem swoim wielką ślizgawkę dla łyżwiarów i łyżwiarzy w alejach głównego naszego ogrodu spacerowego, zwanego skwerem florjańskim, a będącego podobizną w zmniejszonych rozmiarach waszego ogrodu Saskiego.

Kadrylom i mazurom łyżwiarzy przygrywać będzie orkiestra, wieczorem zaś urządzane będą wyściigi z pochodniami.

Jak widzicie, ruchliwi wiosłarze nasi nawet w zimie nie próżnują.

Wisła w większej części swojej szerokości stanęła i przy lewem tylko wybrzeżu wąskim płynie jeszcze strumieniem.

Przewóz, który dotąd odbywa parowiec Mary Tony, jest tak utrudniony, iż od wtorku nie odbieramy poczty wieczornej, przybywającej do nas z Kutna.

= Kalig.

Dwór pani K. w Dąbrowicach, pod Skierniewicami, napadnięty został w dniu onegdajszym przez kurjera, który zawiadomił o zbliżającym się kuligu.

Za chwilę około dwudziestu sanek, zajętych przez młodzież płci obojga, przybraną w najrozmaitsze kostjomy, zapełniło gościnne sale.

Po przemówieniu p. S. M., starosty, i Ch. sołtyśa kuligu, rozpoczęto ożywione tany.

Grono kuligowe składało się przeważnie z okolicznego obywatelstwa.

= Samobójstwo.

We wtorek, dnia 25-go z. m. kornet pułku dragonów, kornet systemy w Białymstoku, nazwiskiem B., usiłował wystrzelić z rewolweru odebrać sobie życie.

Kula przeszła pierś na wylot, mimo to nieszczęśliwy dwadziestokilkuletni młodzieniec w kilka godzin po wypadku żył jeszcze.

ZE ŚWIATA.

✕ Za krajem. W Orleanie zmarł w tych dniach b. oficer wojsk polskich, Ambroży Lerdzianowski. Pracował on w zakładach koszykarskich i z tego miał utrzymywanie. Wyroby jego dłoni były tak piękne, iż prawie wszystkie zakupywano do Tuilleryj. Cesarzowa Eugenia kilka tego rodzaju drobiazów sprowadziła z sobą do Anglii. Żył lat 81.

✕ Za górami. La buona Settimana donosi o ostatnim poszycie, iż w medjołańskim kościele di San Casimiro, ks. York, rodem z dobrzyńskiego, kazać będzie co druga niedziela po polsku.

✕ Maurycy Rappaport, były długoletni wydawca i redaktor pisma Teatr. wiadnik, wychodzącego w Petersburgu, zakończył tamże życie. Zmarły był synem agasiego w r. z. dra Joachima Rappaporta, który najznacniejszą część swojego życia spędził w Warszawie i tu obchodził 50-letni jubileusz doktoratu. S. p. Maurycy Rappaport w publicystycznej działalności odznaczył się jako twórca krytyki teatralnej w Rosji, był przez czas dłuższy dyrektorem teatru w Kronstadtzie, a pamięć swoją zapisał we wspomnieniu uc. acj. się młodzieży, urządzaniem przez kilka dziesiątków lat koncertów dorocznych na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu i instytutu technologicznego.

Przed karnawalem. Dzięki balom polskim, urządzanym czasem w Pradze czeskiej, czeski poznali i polubili tańce nasze. Zwłaszcza narodowy nasz mazur zdobył sobie wśród nich imię „ulubionego tańca” i pozyskał prawo obywatelstwa w salonach praskich. Otóż obecnie, staraniem istniejącego w nadwiślańskiej stolicy „Ogniska polskiego”, zorganizowane zostały w lokalu rzeczonoego stowarzyszenia zbiorowe lekcje mazury i innych tańców polskich, na które zapisało się podobno pokaźne grono mężczyzn i „słecznych”, pragnących przed nadchodzącym karnawalem „uzbroić się w znajomość polskiej choreografii!

Ciekawy głos. Ukazała się w tych dniach w Wenecji rozprawa „Pro judaeis”, której autor dowodzi, iż jedynym obrońcą żydów jest Ojciec święty. Książkę pisał dawny rabin z Tryestu.

„Germinal”, najnowsza powieść Zoli, pojawiła się w odcinku Pressy wiedeńskiej w przekładzie niemieckim.

W pracowni malarskiej. „Proszę pana, dlaczego moje czoło odmalował pan tak ciemno?” „Bo ciebie na nie pada, łaskawa pani.” „Mylisz się pani w naszej całej rodzinie na nikogo najmniej ciebie nie pada.”

Dla młodego człowieka, który z wielką trudnością otrzymał pracę o kilkanaście mil od Warszawy, potrzebne jest palto, obowie i czapka dla ochronienia go od zmarnięcia podczas tej koniecznej podróży. Może któregoś z czytelników podarunkiem ze znośnego już ubrania zechce poratować tego biedaka, pragnącego szczerze pracować a nie posiadającego żadnych funduszków na zakupno ochrony od zimna.

Nekrologja.

Ś. p. Korneli Gabryelski, budowniczy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 1 b.m. 1884 r. o godzinie 2-iej w nocy przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 66. W głębokim smutku pozostała żona i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 3-im grudnia, to jest we środę, o godzinie 10 i pół zrana, kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —3854

Ś. p. Adam Spiewak, adwokat, członek archikonfraterni literackiej, w wieku lat 48, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 29-m listopada r. b. Pozostała żona zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Jana w dniu 2-gim grudnia, tj. we wtorek o godzinie 10 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski.

Ś. p. Joanna z Zubrzyckich Kołaczowska, żona b. właściciela dóbr Suchodoly w lubelskiem, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 29-go listopada 1884 r., przeżywszy lat 73. Pozostały mąż wraz z synami, córkami i rodzeństwem, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 2 grudnia to jest we wtorek, o godzinie 10 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —1422—

We wtorek, to jest dnia 2-go grudnia, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Zeltów Trapszo, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmielickim) na Krakow.-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-iej zrana, na które to nabożeństwo strokane córki zapraszają krewnych i przyjaciół.—W. Trapszo. —3847—

Dnia 2-go grudnia r. b., tj. we wtorek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zofii z Sobolewskich Lubieńskiej, odprawiona zostanie w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9 i pół zrana, nabożeństwo żałobne na które w głębokim smutku pozostali: matka, mąż, siostra i bracia zapraszają żyjących. —3839—

Za duszę ś. p. Ireny z Strzeleckich Krug, zmarłej w Meran, jako w szóstą rocznicę śmierci odbędzie się żałobna wotywa w dniu 2-im grudnia, to jest jutro, o godzinie 10-iej zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które to zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3819—

W dniu 2-im grudnia r. b. jako w rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety z Rybickich Zawadzkiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostali mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3853

Z Cesarstwa.

Petersburg 29-go listopada. —Ministerjum finansów przez chersońską izbę skarbową poleciło zwrócić uwagę zarządowi kupieckiego w Odesie na to, że na mocy prawa zajmowanie się w Rosji handlem dozwolone jest tylko tym zagranicznym izraelitom 1-iej gildi, którzy trudnią się nie wewnętrznym lecz zagranicznym handlem produktami rosyjskimi, i że z tej

zasady takim cudzoziemcom, nie posiadającym upoważnień na prowadzenie handlu w Rosji, nie należy wydawać dokumentów handlowych. O tem donosi Petersburskie Echo.

Petersburg 29-go listopada. —Nowoże wremja pisze: „Ostatniemi laty daje się widzieć stopniowo zwiększający się napływ uczącej się młodzieży pochodzenia rosyjskiego i polskiego do dorpackiego uniwersytetu. W ciągu jakichś trzech lub czterech ostatnich lat liczba studentów tego uniwersytetu zdwoiła się i przekroczyła już obecnie cyfrę 1,500. Uniwersytet, który zarówno z języka wykładowego, jakoteż ze składu swoich słuchaczy był zawsze uważany za niemiecki, przybrał teraz jakiś charakter międzynarodowy: w audytorjach jego słyszy się różne języki, a między niemi polski, który zaczyna nawet mieć przewagę nad niemieckim. Wykład zaś odbywa się wyłącznie w języku niemieckim. Profesorowie po części są sprowadzeni z Niemiec, w części zaś pochodzą z nadbałtyckich gubernij. Napływ do uniwersytetu studentów z gubernij wewnętrznych, zachodnich i nadwiślańskich dla nikogo nie powinien być niespodzianką. Podczas, kiedy uniwersytety rosyjskie w ostatnich czasach przebywały krytyczną, przejściową epokę, kiedy w uniwersytetach tych rzadki rok mijal bez mniej lub więcej poważnych wstrząśnień, których skutki odbijały się na słuchaczach i na samym toku wykładów w sposób jaknajniekorzystniejszy, uniwersytet dorpacki przez cały ten czas stał niezachwianie na swoich dawnych trwałych podstawach, i stanowił jedyny w Rosji rozsądny sił naukowych, jedyną spokojną schronienie dla młodych ludzi, szukających wiedzy.” Scharakteryzowawszy w ten sposób uniwersytet dorpacki, Nowoże wremja w konkluzji swojego artykułu powiada, że na uniwersytet ten z jego niemieckim wykładem wydatkuje się wiele rosyjskich pieniędzy, a obecnie, przy zwiększonej liczbie słuchaczy, wydatki te zapewne jeszcze wzrosną, jakoż kurator dorpackiego okręgu naukowego wystąpił już z przedstawieniem o asygnowanie na ten cel rs. 80,000. „Utrzymywanie niemieckiego zakładu naukowego—pisze rzeczony dziennik—może niezawodnie budzić pewne słuszne zdziwienie. Ale na uwagę należy brać także i to, że uniwersytet a jakkolwiek średni lub początkowy zakład naukowy, są to rzeczy zupełnie różne. Używanie rosyjskich pieniędzy na jakąś początkową szkołę czytania i pisania, albo nawet i na gimnazjum, gdzie germanizują łotyszów, estów albo nawet i rosjan, może istotnie być w sprzeczności z ogólnemi interesami państwa, ale płacić pieniądze na utrzymanie uniwersytetu z niemieckim albo jakimkolwiek innym wykładem, jest to tylko przyczynią się do powodzenia w kraju wyższej oświaty”

Petersburg 29-go listopada. —Wydalenie z granic Szwajcarii jakiegoś indywiduum, mieniącego się poddanym rosyjskim, a podającego się za Włodzimierza Warowskiego (o czem czytelnikom naszym wiadomo już z sobotniego Kurjera) dało Petersburskim wiadomościom powód do napisania artykułu, w którym między innymi czytamy: „Ktokolwiek bądź zresztą zrobił owe remonstracje, w każdym razie niezmiernie innym, jak przychodzącym z zewnątrz, a może nawet zbiorowem zapomnieniem można wytłumaczyć szczęśliwą zmianę w poglądach młodych potomków Wilhelma Talla, na ich obywateli w Europie. Dotąd dzielni ci handlarze sera w żaden sposób nie chcieli zrozumieć, że jeżeli przychylni sąsiadzi z łaski po-blażliwie pozostawiają w spokoju minjaturową rzecz-pospolita, to przecież nie można im za to odpłacać czarną niewdzięcznością, robiąc u siebie przytulek dla wszystkich zbiegłych złodziejów i zabójców. Obecnie skorzystawszy z rad i napomnień swoich sąsiadów, helweccy zegarmistrze postanowili zlekka oczyścić swoją jaskinię i z mądrością i giętkością prawdziwych republikanów znaleźli po temu broń w swoim konstytucyjnym mechanizmie. Wygnania te, dokonywane w minjaturowych dezech, choć są krokiem naprzód w sprawie oczyszczenia międzynarodowego błota, wszelako do zupełnej jego dezynfekcji jeszcze bardzo daleko, a główna rzecz, że zawartość tego błota nie przestanie zarażać politycznej i społecznej atmosfery Europy, dopóki nie zostanie zwrócona poważna uwaga na drugą kloakę międzynarodowych odpadków, formującą się w Anglii. Wiadomo, że „Old England” szczyci się ze swego prawa schronienia, przekazanego jej wraz z rozmaitem innym śmieciem, zachowaniem w jej nieskodyfikowanem prawodawstwie, nieledwie od przedpotopowych czasów. Z właściwym Anglii suchym egcizmem ignoruje ona istnienie tych punktów historycznego testamentu, które nie są jej dogodnie we współczesnym życiu i spokojnie drapuje się w płaszcz „świętego prawa”, nie troszcząc się wcale o niedogodności, jakie z podobnej maskarady wypływają dla przyjaznych jej mocarstw. Naturalnie trudniej tu wywrzeć nacisk niż na małeńką, bezsilną Szwajcarię, ale jeżeli w samej rzeczy na sąjście w Skierniewicach postano-

wiono przedsięwziąć zbiorowe środki w celu uzdrowotnienia Europy, to chyba, że wywarcie nacisku na Anglię nie jest niemożliwym; przecież stara ta intrygantka nie zacznie swoją kolonjalną flotą bronić „politycznych mordców”, ukrywających się pod połami jej płaszcza świętego prawa schronienia.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 28-go listopada. —Parlament ukończył pierwsze obrady nad budżetem.

Berlin 29-go listopada. —Komisja konferencyjna przyjęła trzeci punkt pierwszego pytania projektu deklaracji (projet de declaration). Konferencja na posiedzeniu poniedziałkowym zajmie się obradami nad drugim pytaniem (warunków wolnej żeglugi na Kongu i Nigrze).

Bern 29-go listopada. —Ratyfikacja układu, zawartego pomiędzy rządem związku szwajcarskiego a Stolicą Apostolską w sprawie wskrzeszenia biskupstwa bazylejskiego, została wymieniona.

Paryż 29-go listopada. —Izba deputowanych rozpoczęła dzisiaj obrady nad projektem do ustawy o zmianie prawa wyborczego senatu. Wniosek Acharda, żądający natychmiastowego zniesienia instytucji dożywotnich senatorów, został przyjęty 295 głosami przeciw 238.

Haga 28-go listopada. —Izba deputowanych przyjęła 66 głosami przeciw 8 prawo, zmieniające art. 198-my konstytucji w ten sposób, iż zmiana konstytucji podczas panowania rejencji jest dozwolona, z wyjątkiem artykułów, odnoszących się do następstwa tronu.

Rzym 28-go listopada. —Dekret królewski mianuje 21 nowych senatorów. Budżet, przedstawiony przez ministra skarbu Maglianiego, wykazuje na rok 1884/5 nadwyżki 8 1/2 milionów. W roku 1883-im nadwyżka wyniosła 24 1/2 milionów. Crispi cofnął zapowiedzianą interpelację o politykę wewnętrzną.

Londyn 29-go listopada. —Bzdą angielski rozesał już mocarstwom propozycje swoje co do rozwiązania kwestji finansowej w Egipcie.

TELEGRAMY

KURJERA WARSZAWSKIEGO.

(Otrzymane wczoraj.)

Wiedeń 30-go listopada.

W dniu wczorajszym skończył się proces dwudziestu osób, obwinionych o tajemne drukowanie i rozpowszechnianie wydawnictw anarchistycznych. Z liczby podsądnych dwaj zostali uniewinnieni, pozostali zaś skazani są na ciężkie więzienie na czas od trzech do dwunastu lat.

Petersburg 30-go listopada.

Komisja, pozostająca pod prezydencją hr. Palena, ukończyła już przegląd wszystkich odezwo komisji miejscowych w kwestji żydowskiej, jakie w ciągu lat ostatnich powołane były w krajach północno i południowo-zachodnim. Z wyrażonych w tych odezwach opinij zasługują na uwagę jedna domagająca się wzbronienia poboru t. zw. koszykowego i opłaty od świec, obok zniesienia istniejących po temu organizacyj, dalej zniesienia samoistnych mieszczanskich i rzemieślniczych towarzystw w miasteczkach zachodnich gubernij, zaliczając mieszczan i rzemieślników do miejscowych zarządów stanowych. Środki te mają na celu przeciwdziałanie żydowskiemu wyodrębnianiu się i zlanie żydów z ludnością miejscową w sferze pracy rzemieślniczej.

(Otrzymane dziś.)

Berlin 1-go grudnia.

Norddeutsche Allgemeine Ztg, mówiąc o ustępie mowy ks. Bismarka, poświęconym demokracji socjalnej, powiada, że słowa kanclerza nie są niezgodne z ustawami wyjątkowemi przeciw socjalistom. Ustawy te zwracają się tylko przeciw sekcje opętanych. Do wyborców socjalistycznych należą i ludzie, którzy pragną tylko poprawy dzisiejszych stosunków i godzą się na reformy socjalne kanclerza. Memorjał rządu w sprawie t. zw. „małego stanu obłączenia” w Berlinie i Hamburgu przypuszcza, że dzisiejsi demokraci socjalni przemawiają z większem umiarkowaniem, wszakże uważa takowe za maskę, przybraną dla ocalenia się przed skutkami ustaw wyjątkowych przeciw socjalistom.

Petersburg 1-go grudnia.

Wczorajszy koncert w sali klubu szlacheckiego, ze udziałem pani Luca i Mierzwińskiego świetnie się powiódł. Zarówno Luca jak i Mierzwiński śpiewali prawdziwy triumf. Sala była przepelniona.

GIĘŁDA

dnia 1-go grudnia 1884-go roku.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 47.52 $\frac{1}{2}$ — o 7 $\frac{1}{2}$ niżej niż w sobotę — i niewielkie ilości na początku po 47.47 $\frac{1}{2}$ zapłacono. Krótkoterminowe 47.50 — o 10 kop. taniej w żądaniu — płacone były 47.45, 47.42 $\frac{1}{2}$, 47.40 a później nawet taniej.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowych pewną ilość po 47.30 sprzedano.

Na Londyn 9.61 — o 2 $\frac{1}{2}$ kop. niżej niż wczoraj żądano. Płacono 9.60, 9.59 $\frac{1}{2}$, a w końcu zaledwie tylko 9.59 za 1 f. st.

Na Paryż 38.35 — o 12 $\frac{1}{2}$ kop. niżej ofiarowywano. Płacono 38.30 i 38.27 $\frac{1}{2}$.

Na Wiedeń o 20 kop. taniej — 79 — przy płaceniu 78.75, i potem niżej, aż do 78.65.

Papiery, na skutek dobrych kursów z Petersburga i Berlina trochę mocniej.

Listy likwidacyjne 87.70 i 87.40; za większe nawet 87.50 i 87.60 płacono, tak, iż w końcu pozostali kupujący po tej cenie nie uspokojeni.

Pozyczka wschodnia mocno poszukiwana — 96.50 w żądaniu, choć za III tyleżby płacono. Do transakcji nie doszło.

Listy zastawne ziemskie — najslabiej z papierów — 97.15, 97.10, 97 za serję I, 96.60 za II, 96.60 — III, 96 — IV, 95 — V. Płacono za IV 95.65, za V 95 dosyć chętnie w partjach mieszanych.

Listy miejskie 96, 93.30, 92.65, 92.10. Za III serję 92.40, 92.45, za IV 92.20 płacono.

Obłigi miejskie po 91 ofiarowywano.

Listy łódzkie po 85 serja I poszukiwana, 84.50 za II, 84 za III żądano.

Z akcyj sprzedano partję Zawiercia po 250 przy żądaniu 255. Za akcje Łazni i Łazienek 35 żądano.

Godzina 12 $\frac{1}{2}$. — Usposobienie słabe. Kursy nizko. Za weksle krótkoterminowe pierwszorzędne 47.37 $\frac{1}{2}$, zaledwie płacono. **J. Wl.**

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 29-ym listopada r. 1884-go, a niedoreczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Karmolinska 14, Golmberg, — Alfred Pinças, — Alijenowski, dom teatru, — Dzika, Lechtensztul Kalantrowi, — Miskel nr 12, — Surt Abramowicz, — Lubelski, Nalewki 14, Iljuszenko, — Wspólna 21, Bondarzewska, — Folgtmiz, Marszałkowska 34.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

Od administracji.

Początek drukującej się w „Kurjerze“ powieści Wołodego Skiby p. n. „Grzesz“, odbity osobno po dzień 1-szy grudnia r. b., nabyć można w kantorze „Kurjera“ po 10 kop. za egzemplarz, z przesyłką pocztową 15 kop.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Sen noey letniej“. Jutro: „Narzekani“ (występ panny Elly Russell). — **ROZMAI-TOSCI.** Dziś: „Radey pana radey“ i „Wujaszek Alfonsa“. Jutro: „Drugi raz“ i „Opieka wojskowa“ (występ pana Rychtera). — **MAŁY** (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „Żona pana Bonifacego“. Jutro: „Żona pana Bonifacego“.

— **Instytut leczniczo-gimnastyczny** Miodowa nr 3, filja aleja Jerozolimka nr 11, drugi dom od Kruczej. — **M. Olszewski.** (3813)

GABINET DENTYSTYCZNY **Bogumila Gutzmann i Otgi Scholten,** Bielańska nr 4, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. Plombowanie lub oczyszczanie od rs. 1. Reperacje i przerabianie zębów. **Proszek i Elixir** od 30 do 50 kop. (3728)

— **Piękny podarek na gwiazdkę** stanowi karta symboliczna historii Ameryki, wydana w Stanach Zjednoczonych przez ś. p. **Juljana Horaina.** Jest to piękna chromolitografia 64-eh najważniejszych wypadków historii Ameryki, przedstawionych symbolicznie i 35 portretów najslawniejszych ludzi tego kraju. Tablica z objaśnieniami w języku polskim dodaje się bezpłatnie. Karta ta sprzedaje się na rzecz wdowy i sierot po ś. p. **Juljanie Horainie** u p. **Orgelbranda** po rs. 2. (1376)

Lecznica oczna dra Dobrzańskiego

Erywańska nr 5. Przyjęcie chorych od 10—11 rano i od 3—5 po p., porada dla biednych od 11—12 zrana. (1149)

3596) **Dentysta H. Zieliński** powrócił z zagranicy, **Senatorska nr 2,** róg Miodowej.

3713) **Dr Funk** przyjmuje z chorobami skórny i wenerycznymi, **Marszałkowska 54,** od 3 do 6 po poł.

— **Dr Kulesza** powrócił (róg Elektoralnej nr 6 i Orlej nr 2). (3766)

3799) D-ta **ROTHEIM,** Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wyprawiania zębów sztucznych, leczy, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba.

— W celu uniknienia nieporozumień i opóźnień w dostawie, mam honor uwiadomić szanownych klientów, jak również interesantów, że z powodu nowej **numeracji** domów przy ulicy Złotej, wszelkie korespondencje i telegramy do mojego **składu węgla i drzewa** opałowego, należy adresować obecnie pod nr **46** (nie jak dawniej 28c).

J. ŻELISŁAWSKI, Skład i kantor główny Złota nr 46. (Połączenie telefonem 464). Filja Leszno nr 78. (3798)

— **Warszawska lecznica dla zwierząt,** Hoża 30f, otwarta od 8 r. do 5 po poł. (3439)

W dniu 1 grudnia 1884 r. kursować zaczyna Karetki kolejowe

z galeryjkami na i zeczy, na wzór istniejących w Paryżu.

Kantor na placu Bercyńskim nr 19, przyjmować będzie zamówienia na karetki dwuosobowe z galeryjkami do przejazdu z bagażem na wszystkie pociągi odchodzące z Warszawy, licząc za kurs na dworce w mieście położone rs. **1 k. 30,** na dworce zaś na Pradze rs. **1 k. 50.** Kantor również wysyłać będzie także karetki na pociągi przychodzące do Warszawy za kurs z dworców w mieście położonych rs. **1,** na Pradze zaś położonych rs. **1 k. 20.** Na pociągi przybywające do Warszawy, wysyłać będzie konduktora dla obsługi przyjezdnych.

Uprasza się publiczność, aby wszelkie reklamacje składać raczyła wprost do kantoru: (3777) **Telefonu nr 75.**

— **Porada bezpłatna** w ambulatorjum przy zakładzie leczniczym dla chorych na żółtaczkę, (Krucza 13BB), w niedziele i czwartki od godziny 8-iej do 10-iej rano. (1408)

3768 **Dr Malinowski** przyjmuje od 4—6 po poł. z chorobami wewnętrznymi i dziećmi. Widok 21B.

3767 **Mikielberg Rafal,** starszy felczer, usuwa odciski bez ostrych narzędzi, **Twarda 8a, m. 20.**

1384) **CZAPKI** najpiękniejsze sukienne i kortowe wykończane w własnym warsztacie, najkorzystniej kupić w magazynie **W Truchlińskiego, Marszałkowska 65.**

HERBATE

bezpośrednio sprowadzoną własnej firmy, poleca **Dom Rolniczy** **H. hr. Skarbka** i **W. hr. Ronikera.** Skład główny **Hotel Europejski.** Filja plac **Resursy Kupieckiej.** (1130)

— Wczoraj, to jest d. 30-go b. m., w przejeździe sankami z ulicy Erywańskiej na Miodową **zgubiona została**

Książka do nabożeństwa pod tytułem **Egąz wola Twoja,** ofiarowaną kochanej siostrzenicy **Luci** przez siostrę miłosierdzia **Lucję.** Łaskawy znalazca zechce zwrócić poszkodowanej tę drogą pamiątkę za wynagrodzeniem. **Erywańska nr 7, mieszkania 4.** (3852)

5 pokoiów obszernych

z komfortem umeblowanych na 1-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, z całem urządzeniem domowym, jako to: porcelana, szkłem, lampami, dywanami, firankami, słowem, z wszelkimi przyrządami, jest zaraz do wynajęcia. **Nowogrodzka 33, m. 4.** Wiadomość u stróża. (3848)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 1-go grudnia 1884 r.

W e k s e l e:	Z konc. giełdy	
	żad.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. tor.	47.5	—
Londyn 1 funt sterl.	9.61	—
Paryż 100 franków	38.35	—
Wiedeń 100 guld.	79.	—
Papiery publiczne:		
1% Listy z. nowe z r. 1869	97.15	—
—	97.	—
Listy zast. m. Warsz. serji	96.	—
—	93.30	—
—	92.65	—
—	92.40	—
—	92.45	—
Listy zast. m. Łodzi serji	85.	—
1/4 Listy likwidacyjne duzo	87.70	—
— male	87.40	—
Bilety Banku Ces. ser. I, III, III	—	—
Ros. Poz. Premj. z roku 1864	—	—
— 1866	—	—
1) Pożyczka wschodnia rs. 100	96.50	—
— II	96.50	—
— III	96.50	—
Listy bankowe długoter.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresopol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzki.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje Warsz. Tow. ub. od ognia	—	—
Akcje Warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fabr. cukru Józefow	—	—
Akcje Tow. fabrycz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zak. przezd. Zaw.	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 220 $\frac{1}{2}$ / 3.
 Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 83 $\frac{1}{2}$ / 2.
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 41 $\frac{1}{2}$ / 2.
 Od Listów likwidacyjnych kop. 200

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 1-go grudnia 1884 r.

	Pud.		Korze	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszon. 242 sm. I ord.	—	—	615	630
" " patra i dobra	—	—	655	6,0
" " biała	—	—	650	660
" " wyb. (nowa)	—	—	640	675
Zyto wyborowe 232 funt.	—	—	510	—
" " średnie (nowe)	—	—	485	505
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd.	202 f	—	—	—
Owies (nowy)	142 f	—	315	325
Gryka	202 f	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim.	212 f	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	610	—
Ziemiak	—	—	—	—
Masło świeże funt.	—	—	—	—
" " solone pud.	—	—	—	—
Siana pud.	—	—	—	—
Słomy pud.	—	—	—	—
Drzewo opał. twarz s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie	—	—	—	—

Cena okowity:

od dnia 1-go grudnia 1884 roku.
 Hurt. skład garniec rs. 2 kop. 46
 wiadro rs. 7 kop. 56 $\frac{1}{2}$

KROPLE I ELIXIR AMERYKAŃSKIE OD BÓLU ZĘBÓW Hipolita Majewskiego.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek, uczyniły **Kropki Amerykańskie** i **Elixir** powszechnie znanemi; — środek ten nieszkodliwy a pożyteczny, powinien się znajdować w każdym domu familijnym.

Cena pudełka rs. **1.25** i rs. **1.00.**

Dostać można: w magazynach **Warszawskiego Laboratorium Chemicznego:** 1) Róg Miodowej i Senatorskiej № 1; 2) Krakowskie-Przedmieście № 1, 3) róg Granicznej i Królewskiej, a także w głównej ekspedycji Świętojskiej № 12 i we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych.

Biednym udziela się pomoc bezpłatnie. 2395R

WYPRZEDAŻ MEBLI

zupelna, z powodu zwinięcia **Magazynu** pod firmą „**PIECHOWSKI** i S-ka“ **Marszałkowska 60,** róg **Zielonego Placu.** Posiada Meble od wykwinionych do najskromniejszych.

Cały bardzo niskie.

Nowe dzieła treści historycznej i literackiej,
WYDANE NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT
GEBETHNERA I WOLFFA.

Subiecki Marjan. Obrazy i studia historyczne. Serja I. Rs. 2. — Treść: 1) Jan Długosz, pierwszy dziejopis Polski. 2) Osady ziem Mandzi w XVII stuleciu. 3) Gniazdo hetmańskie. 4) Czarniecki w Danji. 5) Miłość wieków ubiegłych. 6) Jeden dzień z życia Piotrkowa w XVIII wieku.

J. Dr Antoni. Nowiasty Kresowe. Opowiadania historyczne. Rs. 1 k. 50. — Treść: Hanna z ks. Sokolskich Barzobohata Krasieńska — Teofila Chmielecka — Zofia z Korabczewskich Chodkiewiczowa — Helena z Krasieckich Niemierzycowa — Anna z Meleniewskich Blocka — Anna z Grabianków Racioborowska.

Opowiadania historyczne. Serja III, 2 tomy. Rs. 3. — Treść: Tom I. Karol Prozor, ostatni obozny litewski — Antoni Nowina Złotnicki — Benedykt z Drozden Nowina Hulewicz — Dyzma Bończa Tomaszewski — Straszny Józef — Czartoryscy i Repnin. Tom II. Tron książęcy za kobietę — Jak się żyło na kręśiach ukraińskich przed inkursją kozacką — Jeden z wielu — Gospodarstwo naszych prababek — Niemierzyce.

Opowiadania. Serja IV, 2 tomy. Rs. 4. — Treść: Tom I. Senatorska dola — Chamska dola — Palestrant z XVII wieku — Pan Balcer z Godzimierza Wilga — Naszakowym szlaku — Gospodarstwo skarbnika ezerwonogrodzkiego w kamienieckiej warowni — Emir Rzewuski — Początek handlu polskiego na Czarnem morzu i żegluga po Dniestrze — Jeden ze szczepów zasłużonego rodu. — T. II. Hrabia Redux — Sprawa Tarnowska — Nieszczęśliwy Władysław — Z dziejów Polesja — Aleksander Werycha Darowski — Maurycy Gosławski.

Jarochoński K. Nowe opowiadania historyczne. Rs. 3. — Treść: Zama-

chy Augusta II na Leszczyńskiego — Katastrofa Patkula — Koniec Radziejowski — Brandenburgia i Polska w pierwszych latach po traktacie Oliwskim — Polityka Brandenburgii w pierwszych latach wojny Karola XII i misja Przebendowskiego do Berlina — Próba emancypacyjna polityki Augustowej i intryga Poradowskiego — Oblężenie miasta Poznania przez Patkula.

Korzon Tadeusz. Historia wieków średnich wyłożona sposobem elementarnym, z dołączeniem 4 map kolorowanych, 46 rysunków i tablic genealogicznych. Rs. 2.40.

Odyniec Ant. Edw. Wspomnienia z przeszłości, opowiadane Deotymie. Rs. 2.

Prochaska Antoni. Szkice historyczne z XV wieku. Rs. 2.40. — Treść: Konrad Wallenrod w poezji i w dziejach — Przed Grunwaldem — Zawisza Czarny — Husyta polski — Freński Heme u Witolda — Zabiegi Ciołka o infantę.

Scherr Dr Jan. Historia Literatury Powszechnej według szóstego wydania oryginału niemieckiego przełożona, w osobnych przypiskach uzupełniona i w dziale literatur słowiańskich znacznie pomnożona, przez Bronisława Zawadzkiego. 2 tomy. Rs. 6.

Smolka Stanisław. Szkice historyczne. Serja I, II, po Rs. 2. — Treść serji I: Niepoprawny ród — Witold pod Grunwaldem — Długosz — Unja z Czechami — Słowo o Historji — Uzupełnienie. — Treść serji II: Gniazdo Tęczyńskie — Po bitwie Mochackiej — Czarny Iwan — Spór z kościołem — Marja Stuart.

Spasowicz Włodzimierz. Historia literatury polskiej. Wydanie 2-gie. Przejrzał i poprawił A. G. Bem. Rs. 2. 40. Do nabycia we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą. r2860

NAKŁADEM KSIĘGARNI C. F. Piotrowskiego i S-ki w Poznaniu, opuszcilo prasę dzieło p. t.:

Opowiadania i Studja historyczne KAZIMIERZA JAROCHOWSKIEGO.

Serja nowa, w 8-cu, stron 414. — **Cena 3 rs.**
TREŚĆ. Wyprawa i odsiecz wiedeńska. — Wyprawa wiedeńska ze stanowiska interesu politycznego Polski. — Rada senatu Wyszogrodzka i zabiegi polityczno-dyplomatyczne po zajęciu Warszawy, w miesiącu Wrześniu 1704 r. — Wielkopolskie Leszno w roku 1707. — Polityka saska i austriacka po traktacie Altransztadzskim. — Bitwa wsehowska, dnia 13 Lutego 1706 r. — Stanisław Leszczyński po Półtawie. — Stosunek Brandenburgii do kościoła katolickiego w ziemiach polskich, od roku 1640 do 1740. — Kamieniec i Poznań po Augustowej restauracji. — Potyczka Kargowska i kapitan Więckowski. 2852r

Ozdobne Tomy Poezji Polskich stosowne dla Dam i Panienek,
WYDANE NAKŁADEM KSIĘGARNI

FERDYNANDA HÖSICK'A,
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

MARJA.
Powieść ukraińska.
przez **A. Malczewskiego** z rycinami
W. Gersona.
Wydanie nowe, przesłownie oprawione w angielskie płótno, bogato złocone.
Cena rs. 2, — bez oprawy rs. 1.50.

LIRNIK POLSKI.
Upominek poetyczny.
WYBÓR POEZYJ zebrany przez
WANDE ŻELEŃSKĄ.
z ilustracjami **W. Gersona.**
Cena. W bardzo ozdobnej oprawie, brzeg złocony rs. 4.
bez oprawy rs. 3.

28. ELEKTORALNA 28. W osadzie Kazimierzu nad Wisłą
Skradziono
w tych dniach Bilet Pożyczki Premjowej II-ej Emissji 1866 r., Serja 19038/2, na co zwraca się uwagę Publiczności, oraz Domów Bankierskich i Kantorów weksli, z prośbą, iżby Biletu tego nie nabywali, a o wykryciu go zawiadomili p. Emiljana Broniewskiego w Banku Polskim w Warszawie. 3783

SERWISY
stolowe, porcelanowe lub fajansowe i garnitury do mycia, z pięknymi deseniami i monogramami, dostarcza najtaniej Zakład malowania na porcelanie **Ryszarda Fijałkowskiego.** Zakład mój poleca użyteczne podarki na „GWIAZDKĘ.” 3792

„POEZJE i DRAMATA”
WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,
TOMÓW 5,
opuszcilo prasę nakładem księgarni
GEBETHNERA i WOLFFA,
i są do nabycia we wszystkich księgarniach,
po cenie rs. 6 za egzemplarz.
547

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1885.
Kalendarz Warszawski ilustrowany popularno-naukowy.
Wydany obecnie kalendarz na rok 1885, liczy 40 lat istnienia, mieści w sobie artykuły cenniejszych w literaturze naszej pisarzy, dział informacyjny, nową ustawę stempłowa kronikę roczną. **Cena kalendarza kop. 50.**
Dziennik
Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.
Kalendarz ścienny.
Cena egz. kop. 15. — Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Uwaga. Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszła rubla jednego na powyższe trzy kalendarze, otrzymają takowe franco, jeżeli zaś nadeszła należność na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszt przesyłki.
3541 Adres. **JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki 3.**

Na Gwiazdkę 1884.
Poleca Księgarnia
H. ALTENBERGA,
(preztem RICHTERA).
we **LWOWIE,** Plac Marjański, Hotel Europejski.
GWIAZDKA KAZIA.
Podarek na kolendę dla małych dzieci w obrazkach i wierszykach, w ozdobnej oprawie. — **Cena 1 guld. 40 cent.**
BAJECZKI J. I. Kraszewskiego.
(Jedyna książeczka dla dzieci tego autora) z 6 ilustracjami **E. M. Andriollego,** w ozdobnej oprawie **1 guld. 90 cent.**
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 2875r

Księgarnia i Skład Nut
GEBETHNERA i WOLFFA,
otrzymała na skład główny:
Szkice z wędrowki po ziemiach słowiańskich,
cena 30 kop.
Cywilizacja i żydzi,
przez **STANISŁAWA CZARNOWSKIEGO,**
Magistra prawa i administracji.
cena 15 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 2886r

Wyszło świeżo z druku studjum historyczno-społeczne
Żydzi na tułactwie
przez **Teodora Jeske-Choińskiego.**
Nabyć można w księgarni **Gebethnera i Wolffa** i w redakcji „Roli” Nowy-Swiat 4, gdzie główny skład. — Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 15. 2851r

Tattersall Warszawski
ma do sprzedania miesięcznie nawóz od kilkudziesięciu koni. 2866
Do sprzedania!
Futro Elki Mezkie
w dobrym stanie, oraz kapelusze filcowe meżskie czarne, nowe, miankiety i kotnierzyki meżskie nowe. — Wiadomość ulica Żelazna № 33, 2-e piętro, mieszk. 12. 3790

Kalendarz biurowy ścienny.
Kalendarz ścienny ozdobny.
Kalendarz do zrywania.
na rok 1885,
starannie odrobione, wydane zostały
NAKŁADEM
Składu papieru
Władysława Bednawskiego,
przy ulicy Miodowej i 497b.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Kalendarzyki brązowe wieczne
w cenie od 1 rs. do 5.
Piękny prezent na gwiazdkę
Bardzo użyteczne
Notatki dzienne
NA CAŁY ROK. 2846r

Historja Literatury Polskiej
J. Bartoszewicza,
tomów 2. Wydanie 2-e. Kraków. — Cena pierwotna rs. 5, zniżona na rs. 3, w ozdobnej oprawie, każdy tom oddzielnie rs. 4. Dostać można w znaczniejszych Księgarniach. — Skład główny w księgarni **A. H. Kleinsingera,** przy ulicy Świętokrzyskiej № 1. 3640

LEKCJE BUCHHALTERJI
udziela **J. DANILEWICZ,** Autor. — Przyjmuje od godz. 3—6 po poł. **Królewska 13.** 8785

NAJTANIEJ

bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką bieliznę damską, męską i dziecianną. Koszule męskie w najlepszych fasonach, począwszy od rs. 1 itd., nocne męskie od k. 70, kołnierzy tuzin webowych rs. 3, koszule damskie z madepolam, z niebianą wstawką i koronką, po rs. 1.50, płócienne eleganckie, karzyki gotowe, kaftanki flanelowe, po rs. 1.80, majki damskie po k. 65, kaftany nocne po k. 85, przyjmuje do znaczenia bieliznę, gotyckie litery po k. 4 monogramy po k. 10. Wykończenie bielizny bardzo staranne, o czym proszę się przekonać. Senatorska № 18, wprost kościoła, na parterze. Specjalna fabryka bielizny **Teofil Fuks**. 2886R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów**. 3815

Rzadcy,

ekonomi, pisarze, gorzelani, strzelec, leśnicy, berowi, włodarze, owarzarze, **Gospodynie,** **Bony,** **Nauczycielki,** **znajdą miejsca** przez **Wincentego Braun,**
KANTOR ZLECENÍ I UMIESZCZENÍ,
Poznań, Wiel. Garbary № 5,
Złaskając się winni kopje świadectw i bliższy opis swej osoby przysłać. 2863R

Pracownia Ubiorów damskich i dzieciannych Bronisławy Rębalskiej,

12. Niecała 12, parter, w podwórzu,
wykonuje wszelkie roboty w zakresie toalety damskiej wchodzące, podług najświeższych żurnali.—Posiada gotowe suknie dla Dam i Sukieneczki dla Panienek różnego wieku, wykończone z doborowych materiałów gustownie, po cenach niskich, z czem na nadchodzącą **Gwiazdkę Szan. Publice** się poleca. 3807

Jan Kalinowski, Marszałkowska nr 61,

Specjalny Magazyn farb do włosów, wytwory perfumeryjne, fancuzkie i angielskie, przybory toaletowe. 3804

NA KOLENDĘ Najlepszy Podarunek

zdrowo, ciepło, niedrogo i wybór
Magazyn Ubiorów Męzkich
A. BEJAROWICZA,
PALTO zimowe od rs. 18.
SPODNIE zimowe od rs. 4.50.
Ulica Trębacka № 7. 3813

Na Adwent NABIAŁ ul. Chmielna Nr 4.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż Kanarków

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie, jak i wieceorem przy świetle; można je nabyć po cenach umiarkowanych. Hotel Słowiański Podwal.—**Sondernann,** ptasznik z gór Hareu.
Lejb Gwardji Litewski pułk zawiadamia, że w dniu 22-Listopada (4 Grudnia) r. b., odbędzie się

LICYTACJA

na sprzedaż różnych rzeczy stanowiących własność prywatną, a pozostałych po zmarłym podoficerze Domoradzkim. 2884r

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, biały, prawdziwy Lofodzki, oraz krople od artretyzmu i maść od róży, poleca **Apteka W. Abramowicza,**
Żelazna Brama № 954. 3760

W Srode dnia 26 b. m. przechodząc przez Plac Teatralny i Bielańską do Hotelu Paaryzkiego,

zgrabiono duży pugilares,
zawierający: 1) Wyciąg hipoteczny na rs. 5,000 nieruchomości w Warszawie № 2303 pod № 15 w dziale IV, na imię Henryty Jaśkowskiej. 2) Plenipotencja do odbioru tej sumy na imię Feliksa Jaśkowskiego. 3) Bilet czerwony rekrucki, wydany na imię Feliksa Jaśkowskiego, oraz kilkanaście biletów wizytowych tegoż. Łaskawy znalazca raczy oddać niniejsze papiery na Nowy-Swiat № 39, mieszkania 8.—Kroki zaradcze gdzie należy poczyniono. 3781

GRANICZNA 2.



Nafta Kaukazka

Wyrobu Towarzystwa
BRACI NOBEL.

Naftę powyższą w najlepszym gatunku, sprzedaje w sklepie na Granicznej № 2, na przeciw Grzybowskiej, po 40 kop. garniec (8 funtów). Kupującym stale odstępuje 10% rabatu. Na takichże warunkach odstawiam do fabryk, instytucji i domów prywatnych codziennie lub tygodniowo.
Cena za 1 garniec rossyjski (6²/₃ funt.) 32 kop. bez rabatu. 3800

F. Sierpiński.

GRANICZNA 2

Skład Węgli

przy ulicy Krochmalnej № 35, do sprzedania. 2887R

BILLARD

elegancki, zagranicznej fabryki z marmurowym blatem, najświeższego francuzkiego fasonu, ze wszystkimi rekvizytami, a mianowicie: bilami, kregielkami itp., do sprzedania. Wiadomość Nowy-Swiat № 2, w restauracji.

Hygiena Głowy i Włosów. Quinquina & Rhum.

Chinina w połączeniu z **Rhumem** podwyższa swoją skuteczność. Preparat ten zapobiega tworzeniu się łupieżu, jak również niszczy już utworzony, uśmierza irytację skóry, szybko wstrzymuje wypadanie włosów; zaleca się przytem **przystępną ceną,** bo flaszka kosztuje rs. 1, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.

Powyższy Preparat

oraz wiele innych wytworów toaletowych zadawalniających najwykwintniejszego wymagania, otrzymał z Paryża i Londynu. — Główny Skład Perfumerji Zagranicznej

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa, róg Niecałej nr 1. 2579R

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

- 1) wierzchowiec (ogier 5 lat), rasy arabskiej,
- 2) koń 9 lat rasy kabardyńskiej,
- 3) para koni powozowych, maści gniadej, po 5 lat, rasy ruskiej,
- 4) Powóz z uprzężą.

Obejrzeć można w stajni kozaków kubańskich, pod tarasem zamku, zapytając kozaka Wolikowa. 3755

Zarząd Kolei Konnych

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., przyjmować będzie oferty na zabieranie nawozu w ciągu roku 1885, ze stacyj Muranów A, (200 koni) i Praga (80 koni).

Warunki są do przejrzenia w biurze Zarządu, ulica Sierakowska № 1, codziennie od godziny 10 rano do 1 po południu. 2871r

W wielkim wyborze Pończochy i Skarpetki

bez szwu, krajowe, z najlepszych materiałów i odznaczające się dokładnem i sumiennem wykończeniem, poleca skład towarów norymberskich **Heleny Roszkowskiej,** Wierzbowa w Hotelu Angielskim. 2767r

DOM

sam w sobie, położony wśród dużego ogrodu, składający się z dwunastu pokojów mniejszych i większych, w tych duża sala, część gospodarszą, jako to: obszerna kuchnia, pralnia, spiżarnia, mieszczą się w widnych suterrenach, gaz i wodociąg zaprowadzone.

Miejscowość w środku miasta, dla tego też dom ten nadaje się na **Zakład Fotograficzny, Gastroomiczny, Pensjonat, Dom Zdrowia,** lub t. p. użytek. Do wynajęcia w czasie najdogodniejszym dla wynajmującego.

Oferty składają można w Biurze Ogłoszeń **Rajchmana i Frenclera,** Senatorska 18, pod it. A. Z. 2706 R

Masło ze Starzycy

p. **Adama Rewieńskiego,** dwukrotnie nagrodzone medalami, na wystawach w Warszawie **do sprzedania.**—Mokotowska № 6 II-e piętro, mieszk. № 6. 2824R

KWITY

depozytowe Banku Polskiego: 1-szy z dnia 24 Lutego 1878 r. № 516, na sumę rs. 1,200, z odnotowaniem wypłaty rs. 300; 2-gi z dnia 14 (26) Marca 1881 r. № 864, na sumę rs. 300, na imię Stanisława Duklińskiego, na złożoną gotowizną na procent, przez Bank Polski wydane—zagineły.—Uprasza się posiadacza takowych, o złożenie w Kantorku Banku Polskiego, albowiem nikt korzystać z nich mieć nie może, gdyż stosowne zastrzeżenie uczynione zostało. 3780

Do wynajęcia

Lokal fabryczny,

mieszczący się w trzech oddzielnych budynkach, z **Motorem** o sile 4 koni, za rs. 1,200 rocznie. Wiadomość przy ulicy **Milejki № 13,** u rządu domu. 2823R

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA Dobroczyńności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Grudnia r. b., o godzinie 1-iej z południa, odbędzie się przed tą Radą publiczna i przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna na sprzedaż dwóch oddzielnych partji, różnego gatunku i wymiarów drzew, w lasach dóbr Pechery i Runów, w powiecie Grójeckim, gubernji Warszawskiej położony i do Instytutu św. Kazimierza w Warszawie należących, a mianowicie:

- a) w pierwszej partji 681 sztuk drzew w cieciu № 12 z 1884 r., w II-m okregu Smugi, obrębu leśnego Pechery, od summy rs. 4058 kop. 7.—wysokość kaucji rs. 820.
- b) w drugiej partji 293 sztuk drzew w cieciu № 12, z 1884 r., w III Okregu Ściek, obrębu leśnego Runów, od summy rs. 1943 k. 80.—wysokość kaucji rs. 200.

Mający zamiar przystąpić do licytacji obowiązani są w terminie do licytacji oznaczonym, przedstawić Radzie Miejskiej oddzielną na każdy z wymienionych partji drzew deklarację, podług niżej wskazanego wzoru, napisaną na zwykłym papierze wyraźnie bez skrobań i poprawek i dołączyć wyżej ustanowione kaucje gotowizną lub też gotowizną w papierach procentowych do przyjmowania na kaucje przez Rząd dozwolonemi, ze wszystkimi należąciami do nich za nieubiegły czas kuponami.

Jezeli który z konkurentów nie zeczył sobie uczestniczyć w głośnej licytacji, to może nie później, jak do godziny 10-iej z rana tegoż samego dnia, na który naznaczona jest licytacja, przysłać do Rady Miejskiej oddzielną na każdą partję drzew deklarację z właściwą kaucją i napisem na kopercie że deklaracja ta ma być otwarta po ukończeniu głośnej licytacji, a w takim razie jezeli zaofiarowana w tego rodzaju deklaracjach, za daną partję drzew summa okaże się wyższą od summy zaofiarowanej na głośnej licytacji, za też samą partję drzew, to licytacja będzie zatwierdzoną za tym, który we wspomnianej deklaracji zaofiaruje najwyższą sumę.

Inne warunki do teje licytacji oraz wykazy szacunkowe wystawionych na sprzedaż drzew, są do przejrzenia w kancelarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych, a oprócz tego rzecone wykazy mogą być przeglądane u Leśniczego lasów dóbr Instytutowych Pechery i Runów, w dobrach Pechery.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczyńności Publicznej z dnia... (datę wypisać z gazety), składam niniejszą deklarację, moją której obowiązuję się z wystawionych na sprzedaż dwóch partji drzew w lasach dóbr Pechery i Runów w p. Grójeckim, g. Warszawskiej położonych i do Instytutu Śgo Kazimierza w Warszawie należących, zakupić partję N. (wypisać z gazety), za sumę rs. kop. (liczbą i literami), podając się wszystkim warunkom licytacyjnym sprzedaży tychże drzew dotychczas. Kaucję w ilości rs. (liczbą i literami) przy niniejszym składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia miesiąca 1884 r.

2853r

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).
NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH W WARSZAWIE
Rzeczywisty Radea Stanu **K. PUCHALSKI.**
SEKRETARZ RADY LECHOWICZ.

2853

Do odnajęcia zaraz

Apartment

umeblowany, z 7-miu pokojów, na kilka mieszkańców. — Włodzimierska 10, mieszka 5. 3808

Do sprzedania

Samowar

z przyborami, **LAMPY** stojące salonowe i t. p. — Wiadomość: **Świętokrzyszka 23,** mieszkania 17. 2729R

Od Reumatyzmu

Kaftany, Kalesony, Pończochy kutelet Wata opatrunkowa. 3575
Puch Edredonowy, na futny i arkusze.
poleca **R. KOECHER,** Podwal Nr 7

Sa do sprzedania

Fabryka

różnego rodzaju, elegancko wykończone i kareta potrójna, oraz 2 landa używane potrójne i poczwórne, dwa wolanty i sanki używane po cenach niższych. **Krakowskie-Przedmieście № 15.** 3747

Zakład Wypredaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy-Swiat 42.
Wypredaje: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męskie. 3) Starożytności różne: porcelane, bronz, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do wypredaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

Siana powisłanckiego

pogodnie sprzątniętego, kilka tysięcy centarów jest do zbycia w dobrach Brzesce, trzy mile od Warszawy (blisko Piaseczna). Tamże tysiąc kóp faszyzny. 3723

SKŁAD FARB

J. Maruszaka,

ulica Karmelicka № 2a
w Warszawie,
poleca Phanogene Poudre proszek do czyszczenia wszelkich metali, nowo-wynaleziony przez Profesora Tiniana Messa, przewyższający dobrocią wszystkie inne dotąd używane; **Masy do podłóg,** **Wosk Orlean,** **Glans do bucików,** **Oliwę do palenia,** **Oliwę Ncejską,** **Naftę Kaukaską** i **Amerykańską** w najlepszych gatunkach, **Szklą do lamp i Knoty.** 3796

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich GABRIELA NEUMARK,

w Warszawie, Miodowa Nr. 3.

Wystawia przekazy na banki zagraniczne, jako to Wiedeńskie, Berlińskie, Paryżskie, Londyńskie i t. p.; daje zaliczenia na papiery wartościowe, na pożyczkę premjową po rs. 200, ułatwiając rozplatę nawet do rs. 5 miesięcznie; asekuruje Pożyczkę premjową od amortyzacji po kop. 60 od sztuki ze stemplem.

W tym kantorze wyszły wygrane rs. 200,000, 40,000, 10,000 i pomniejsze. Zlecenia z prowincji wykonywa jaknajskuratniej.

Osoby nabywające pożyczkę premjową na raty za pośrednictwem agentów kantoru i pierwsze raty już na ręce tychże wnoszą, zechcą raty następne nadsyłać wprost do kantoru.

Markę Fabryczną

ORYGINALNE Piwo Pilzeńskie

stemplowane jest na korkach:



Inne piwa jasne czy ciemne pod różnymi nazwami np. „Pilsner Bier“, „Na sposób pilzeński“ itd. są wyrobami krajowemi, konsumentów mylą tylko podwyższonemi cenami.

Wyłączny Skład Piwa Pilzeńskiego Kuracyjnego w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 48. 2817R

na korkach i etykietach.

Zwrócić uwagę na

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej,

podaje do wiadomości, iż w d. 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., o godz. 1 z południa, odbędzie się przed tą Radą publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje, następnie głośna licytacja na sprzedaż 4-eh oddzielnych partji różnego gatunku i wymiarów, drzew w lasach dóbr Mienia i Piaseczno w powiecie Nowomińskim gubernji Warszawskiej położonych, do Szpitala S-go Duchą należących, a mianowicie:

- w pierwszej partji 1708 sztuk drzew w cieciu № 16, z 1884 r., w obrębie leśnym Koko-szki, od summy rs. 884 k. 35,—wysokość kaucji rs. 180.
- w drugiej partji 682 sztuk drzew, w cieciu № 16, z 1884 r., w obrębie leśnym Pełczan-ka, od summy rs. 482 kop. 18,—wysokość kaucji rs. 100.
- w trzeciej partji 1497 sztuk drzew, w cieciu № 16, z 1884 r., w obrębie leśnym Piasecz-no, od summy rs. 1741 k. 4,—wysokość kaucji rs. 360.
- w czwartej partji 1528 sztuk drzew, w cieciu № 16, z 1884 r., w obrębie leśnym Huta, od summy rs. 2040 k. 66, wysokość kaucji rs. 420.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są w dzień licytacji przedstawić Ra-dzie Miejskiej, oddzielnie na każdą z wymienionych partji drzew deklaracje, podług wzoru ni-żej wskazanego, napisane na zwyczajnym papierze, wyraźnie bez skrobań i poprawek i dołą-czyć wyżej ustanowione kaucje, gotową lub papierami procentowemi, do przyjmowania na kaucje przez Rząd dozwolonemi, ze wszystkiemi należącemi do nich za nieubiegły czas kuponami.

Jeżeli który z konkurentów nie życzyłby sobie uczestniczyć w głośnej licytacji, to mo-że nie później, jak do godziny 10-jej z rana, tegoż samego dnia, na który naznaczona jest li-cytacja, przysłać do Rady Miejskiej na każdą partję drzew oddzielną z właściwą kaucją de-klarację, z napisem na kopercie, że deklaracja ta winna być otwarta po ukończeniu głośnej licytacji, a w takim razie, jeżeli zaoferowana w tego rodzaju deklaracjach za daną partję drzew summa okaże się wyższą od summy za tę partję zaoferowanej na głośnej licytacji, to licytacja będzie zatwierdzoną za tym, który we wspomnianych deklaracjach zaoferuje naj-wyższą sumę.

Inne warunki do tejsz licytacji, oraz wykazy szacunkowe wystawionych na sprzedaż drzew, są do przejrzania w Kancelarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych, a oprócz tego rzezone wykazy mogą być przeglądane u leśniczego lasów dóbr szpitalnych Mienia i Piaseczno w dobrach Mienia.

Forma deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z dnia . . . (datę wypisać z gazety) składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się, z liczby czterech wystawionych na sprzedaż partji drzew w lasach dóbr Mienia i Piaseczno, w powiecie Nowomińskim, gubernji Warszawskiej położonych, do szpitala S-go Duchą w War-szawie należących, zakupić partję N. N., (wypisać z ogłoszenia), za sumę rs. . . k. . . (liczbą i literami), poddając się wszystkim warunkom licytacyjnym, sprzedaży tychże drzew dotyczącym.—Kaucję w ilości rs. . . (liczbą i literami), przy niniejszem składam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. 1884 roku.
Pisałem w N. N. . . dnia . . . miesiąca . . . 1884 roku.
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH W WARSZAWIE,
Rzeczywisty Radaca Stanu K. PUCHALSKI
SEKRETARZ RADY LECHOWICZ.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Grudnia r. b., o godzinie 12-jej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę efektów pogrzebowych w wykazie zamieszczonych, dla służby pogrzebowej, wyznania rzymsko-katolickiego, od summy rs. 4035 kop. 62.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wy-żej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na pa-pierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejsz Kassie wadium w ilości rs. 400 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i wykaz, są do przejrzania w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę efektów pogrzebowych, w wykazie zamieszczonych, dla służby pogrzebowej wyznania rzymsko-katolickiego, za sumę rs. . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadium rs. 400 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2793R

NOWO-OTWORZONA PAROWA

Warszawska Fabryka Wyrobów i Opakowań Blaszanych,

POLECA

Wszelkie wyroby z blachy białej i dekorowanej,

a specjalnie

PUDEŁKA APTEKARSKIE,

Pudełka i Puszki białe, kolorowe i litografowane do Cukie ków, Czeko-lady, Herbaty, Kawioru, Pomady, Masci, Szuwaków itp., tak PRASO-WANE z JEDNEJ SZTUKI, jakoteż i składane, po cenach możliwie niskich.

Biuro Administracji, Nowo-Zielna nr 42.

Numer Telefonu 44. 2535R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) roku bieżącego, odbywać się będzie, w tymże Zarządzie licytacja stanowiąca, głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż znajdujących się w Brześciu Litewskim i Warszawie: a) 783 kożuchów szpitalnych; b) 3328 1/2 sztuk hubów, oraz c) rozmaitych przedmiotów do użycia niezdatnych. — Wszystko to razem oszacowano na rs. 4676 kop. 68.

Rzeczy takowe podzielone zostały do sprzedaży na siednastcie partji, a mianowicie: kożuchy na 13, łuby na 2 i przedmioty różne do użycia niezdatne na 2 partje.

Ogłoszenie szczegółowe, warunki dotyczące sprzedaży, oraz wykazy przedmiotów skła-dających 16-tą i 17-tą partję, są do przejrzania każdodziennie w godzinach biurowych pose-dzeń, w Brześciu Litewskim u nadzorey Składu potrzeb Intendentury Assesora kolejal-nego Lewickiego; w Nowogeorgjewsku u nadzorey Magazynu żywności kapitana Ohami-na; w Iwangrodzie u Nadzorey Magazynu żywności kapitana Siemionowa; w Lublinie, u nadzorey magazynu żywności podpułkownika Grygorowicza i w Warszawie w sali uste-powej Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, tudzież w składzie potrzeb trans-portowych. — Same zaś przedmioty sprzedawać się mające, partjami ułożone, oglądać można w miejscach przechowywania takowych, udając się w tym celu w Brześciu Li-tewskim do asesora kolejalnego Lewickiego, — w Warszawie zaś, do podpułkownika Kossowicza. 2785R

Do sprzedania Sanki nowe,

fasonu petersburskiego, parokonne i jednokon-ne, przy ulicy Ozerniakowskiej № 59, w kan-torze fabryki. 3754

Filja Kantoru Komisowego J. Łuczyńskiego.

Oddział rekomendacji Służących i Oficjalistów, przeniesioną została zu-pelnie z ulicy Piwnej na Podwale № 4, na dole. — Ma do umieszczenia różnego rodzaju Służących i Oficjalistów, w do-bre świadectwa zaopatrzonych.— Gosi, odynie wiejskie, Panny-Służące, Kucharze, Ogródnicy, Ekonomi, Pisarze i t. p., których i do Cesar-stwa dostarcza. 2752R

Skład Szkła, Krysztalów, Por-celany, Fajansu i Lamp:
J. Riegert,
Ulica Marszałkowska № 77,
w WARSZAWIE. 3710


Szynk



wodek i piwa do sprzedania zaraz na pryn-cypalnej ulicy.—Wiadomość: Chmielna № 60, mieszkania 30, od 7 wieczór. 3758

 **Ogier rasowy**
ze świadectwem pochodze-nia, do sprzedania. — Ulica Królewska № 21. 2847R

KOŁDRY

z atlasu jedwabnego, od rs. 14, tybetowe od rs. 8, tyfltykowe od rs. 5, oraz materace wło-siane i waldharowe, w wielkim wyborze. Nowy-Swiat 46.—Schwenberger. 3709


TANI, ELEGANCKIE EKWIPAZE
poleca
KANTOR WYNAJMU POWOZÓW
22 SENATORSKA 22
OBOK RESURSY KUPIECKIEJ
TELEFON N° 179.

 Sanki  3708

Dom murowany

3-piętrowy, w Warszawie, jest do zamiany na dobrą sumę hy-poteczną.—Wiadomość w Kance-larji Kazimierza Szpechta, Ad-wokata Przys. ul. Długa № 21. 2872R

Do sprzedania za rs. 1000

Fabryka Pończoch,

składająca się z 4-eh maszyn, ntensylj, wyrobioną klientela i nauką. Wiadomość ul. Chmielna № 80, mieszkania 1. 3722

12. Niecała 12.
Magazyn Blawatny
L. Faleckiego i Syna

POSIADA NA SKŁADZIE
Wielki Wybór Towarów wełnianych i takowe sprzedaje po następujących cenach:

- Kaszmiry** czarne, czysto wełn., podw. szer., łokieć od kop. 60 do rs. 2 kop. 50.
- Kaszmiry** czarne (Merinosy), podw. szer., łok. od rs. 1.20 do rs. 2 kop. 50.
- Kaszmiry** w ciemnych kolorach, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60.
- Kaszmiry** jasne, na wieczory i zabawy, niebieskie, różowe, coraille, crème, podw. szer., 1. po k. 65.
- Kaszmiry** białe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 90 do rs. 1.50.
- Crepe Virginia** czysto wełn. podw. szerok., w kolorach jasnych, łok. po kop. 75.
- Voile de France** extra, czysto wełn. podw. szer., biały, crème ivoire, róż., nieb., coraille, 1. po k. 90 i rs. 1.
- Voile de France** extra, (nouveau), broddé, w jedwabne rzuty, na kolor. jas. nieb. róż., crème ivoir i innych.
- Materiały** wełn. gładkie, podw. szer. w rozm. kol. w wyborow. gatunku, 1. od k. 75 do rs. 1.80.
- Materiały** wełn. w najnowszych deseniach i modn. kol., podw. szer., łok. od rs. 1.10 do rs. 1.80.
- Changeant** podwójnej szer., w różnych kolorach, łok. od kop. 60 do rs. 1.50.
- Chevioty** (nouveau), na suknie damskie, podw. szer., czysto wełn., w nowych kolorach, łokieć od kop. 90 do rs. 1.25.
- Annamite** w najnowszych des. podw. szer., łok. po kop. 90.
- Annamite** gładkie, podwójnej szer., w rozm. kol. 1. po k. 75.
- Frontin** dessin (nouveau), czysto wełn. podwójnej szerokości, łok. od rs. 1.20 do rs. 1.80.
- Frontin** uni (nouveau) czysto wełn., podwójnej szerokości, łokieć od rs. 1.35 do rs. 2.
- Tartany** w kratkę, podw. szer., łok. od kop. 70 do rs. 1.20.
- Welna** na szlafroczy damskie, (Robe de Chambre), w now. deseniach, podw. szer., 1. od rs. 1.20 do rs. 2.50.
- Materiały** wełniane na pokrycia salop, w dobr. gat., 2 1/2 łok. szer., łokieć od rs. 1.50 do rs. 3.50.
- Chevioty** (Confection) na okrycia dams., 2 1/2 łok. szer., czysto wełn., łokieć po rs. 2.25.
- Ottoman** czarny (Confection) na pokrycia futer, podw. szer., łok. od rs. 1.35 do rs. 2.70.
- Korty damskie** w różnych kolorach, 2 1/2 łok. szer., łok. od kop. 80 do rs. 2.50.
- Drap de Dame** na kostjumy dams., czysto wełn. 2 1/2 łok. szer., w kolor. nowych, łokieć po rs. 1.50.
- Drap de France** czysto wełn., 2 1/2 łok. szer. łokieć po rs. 1.65.
- Reps long** na pokrycia salop, czysto wełn., bardzo trwałe, 2 1/2 łok. szer., łokieć po rs. 1.20.
- Flanele** w różn. des., 2 1/2 łok. szer., łok. od kop. 70 do rs. 1.50.
- Flanele** białe, (zdrowia), różn. szer., łok. od kop. 60 do rs. 1.80.
- Flanela** gruba (Baja), pons, wyłącznie na halki 2 1/2 łok. szer., od rs. 1.20 do rs. 2. (Na halkę potrzeba 2 1/4 ł.).
- Plusz** czarny, gładki, czysto wełn., 2 1/2 łokcia szer., w dobrym gatunku, łok. po rs. 4.
- Plusz** Skungs czarny, wełn. 2 1/2 łokcia szer., 1. od rs. 7 do rs. 12.
- Plusz** Baranek, czarny wełn., 2 1/2 łok. szer., łok. po rs. 6 i 8.
- Plusz** czarny, w desenie, 2 1/2 łok. szer., łok. po rs. 8 i 10.
- Chustki** wełniane, duże w dobrym gat., sztuka od rs. 2.50 do rs. 8.
- Chustki** bajowe duże, czysto wełn., sztuka od rs. 8 do rs. 12.
- Chustki** Himalaya, prawdziwe ang. sztuka po rs. 16.
- Szale** francuskie, sztuka po rs. 18.
- Chustki** kaszmirowe czarne, różnej wielkości, sztuka od rs. 3 do rs. 6.
- Szale** kaszmirowe czarne. sztuka od rs. 8 do 14.
- Wszystkie resztki wełniane, niżej ceny kosztu.** 3634

WZBĘDNY
dla pp. Szewców, Siodlarzy, Fabrykantów Powozów i dla domów prywatnych

LAK czarny do skór
Otona Just i S-ka.

Dostać można w Składowach Aptecznych pp.: **A. F. Galle**; **L. Ziemiński**, Marszałkowska; **Waligórski**, Nowy-Swiat 42; **Zakrzewski**, Podwał; **H. Welt**, Nalewki № 7; **Rzeczynski & Dyamentowski**, Gesia № 8; **Andrzejewski & Bagieński**, Twarda 2; **M. Lipiec**, Graniczna 14; **Centnerschwer**, Tomackie; **J. Maruszak**, Karmelicka № 2a; **J. Adamski**, Marszałkowska 30; oraz we wszystkich głównych składach materiałów aptecznych i składach farb malarskich.
Główny Skład w Kantorze Agentnrowym
Adolfa Rotheim, Nalewki 35.
2867R

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz biały, prawdziwy **LOFODZKI**,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 6 (nowy) 2492R

Krakowskie-Przedmieście № 53, wprost skweru, obok cukierni p. Kocha, otwartą została z dniem 25 b. m., to jest we wtorek

WYPRZEDAŻ
TOWARÓW BLAWATNYCH.

po cenach niżej kosztu, która trwać będzie tylko do czasu zbytu zapasowego towaru. 2822

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury”

posiada **SKLEPY:**

1. Nowy-Swiat Nr 76.
2. Podwał Nr 17.
3. Elektoralna Nr 33.
4. Marszałkowska Nr 45.
5. Karmelicka Nr 9.
6. Krucza, róg Hożej.
7. Nowo-Senatorska Nr 5.

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się **wszystkie produkty spożywcze i kolonjalne, w gatunkach wybornych.**

W Sklepie przy ulicy Marszałkowskiej **Wino Bordeaux**, sprowadzane przez **Zarząd z Francji, Wina Węgierskie firmy A. Stepkowskiego, Wódki, Araki, Likieri, firmy Sznajdra, Wina Krymskie, począwszy od 30 kop. za butelkę, oraz Szampańskie, od kop. 75 do rs. 2 za butelkę.** Wina Krymskie znajdują się też w sklepach przy ulicy: Nowy-Swiat, Elektoralnej, Kruczej i Nowo-Senatorskiej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą: wpisu rs. 1, ndziału rs. 10, który opłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z przypadającej od zakupów dywidendy.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównywające ilości zapłaconej gotowizny, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią też kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można nabywać za markami: drzewo, węgiel, pieczywo, wędliny, naftę itd.

Zapisywać się na Członków można we wszystkich sklepach i kantorze, Podwał Nr 17. 2527

10 Rubli nagrody!!

Dnia 29 b. m., w sobotę, o godzinie 4 po południu, wybiegi z domu na Marszałkowskiej № 77.

PIESEK

z rasy pinzerów, koloru złotego, z białymi łapkami. Łaskawy znalazca zechce go odprawdzić na Marszałkowską № 77, mieszka № 14, do p. Emilji Sierżputowskiej. 3811

Na Gwiazdkę!

Praktyczne i stosowne podarki

dla Pań i Panienek.

Staniki trykotowe damskie

„JERSEY”

czarne i we wszystkich kolorach modnych, gładkie, szamerowane i tasma-mi przybrane elegancie

w wielkim wyborze poleca

istniejący od 1871 roku

Skład Bielizny i Pończoch

J. Natanbluta,

22. SENATORSKA 22. 3790

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych warunkach handlu.

D-PA POPP'A c. k. nadwornego dentysty
Woda anaterynowa
do zębów i ust.

Środek na wszelkie bóle zębów, oraz dolegliwości jamy ustnej i dziąseł. Dość doskonała woda do płukania, dla cierpiących na ból gardła. W butelkach po kop. 60, rs. 1 kop. 20. rs. 1 kop. 50.

D-PA POPP'A Nadwornego Dentysty:
Proszek do zębów najciemniejszym zębom nadaje perla białosć. —
Cena pudełka kop. 70.

Pasta do zębów aromatyczna, czyni zęby niezmiernie białymi. Cena w puszkach rs. 1 kop. 20, w kawalkach kop. 35.

Mydło roślinne na liszaje, wyrzuty, piegi, łuszcze na głowie i brodzie, krosty, choroby skórne i w ogóle nieczystości krwi. Cena kop. 35.

SKŁADY W WARSZAWIE:
u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedmieście 83;
u Aleksandra Lipink, Niecała róg Wierzbowej;
u L. Spiess i Syna, Plac Teatralny, w aptekach pp. Koopego, Karpińskiego, Heinricha, Kucharzewskiego i w składzie materiałów aptecznych A. F. Galle.

w Lublinie: u Russyana aptekarza,
w Błoni: u Cichowicza aptekarza,
w Łowiczu: u Garszowskiego aptekarza,
w Radomiu: u Brandta, aptekarza. 3396

WYPRZEDAŻ

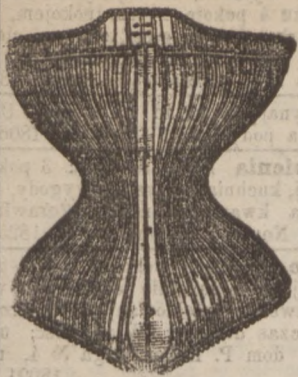
wysortowanych **Wstążek, Koronek, Tiuli, Haftów, Aksamitek, Kwiatów, Creplisów, Broszek, Gazy i Kapeluszy**, odbywa się w składzie

S. II. DĄBROWSKIEGO

Zabia № 2, róg Żelaznej-Bramy. 3757

Młody Człowiek

dotychczas obywatel ziemski, mogący odwołać się na rekomendacje najpoważniejszych obywateli kraju, będący w możności gwarantować kancję do 5000 rs., pragnie znaleźć zajęcie kasjera, komisjонера, komisanta, agenta itp. Władza językami niemieckim, francuskim, rosyjskim i polskim, jak również obeznany jest z branżą ubezpieczeń. Oferty do bliźszego porozumienia się adresować proszę Hotel Niemiecki № 10 (dziesiąty), zastać można oświecić do godz. 10 z rana. 8759



Największa Parowa FABRYKA GORSETÓW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakote: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwymi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rosję.

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

CENY PRZYSTĘPNE.

**Wilhelm Steiner,
Fabryka, Świętokrzyszka 24.**

2320R

Odlewnia Żelaza i Warsztaty Mechaniczne

„Paulinów”

w Pruszkowie pod Warszawą; Kantor w Warszawie Marszałkowska 53.

A. ROTHSTEIN I SYNOWIE,

DOSTARCZAJĄ

Transmisje najróżnorodniejszych rozmiarów, po niebywalej niskiej cenie

9 kop. za funt

umożliwionej własnego wynalazku aparatem „Szybko tokarz.” 2779R

SCHODY ŻELAZNE wszelkiej konstrukcji kompletnie wykończone, po rs. 6 za 100 funt.—Odlewy żelazne balkonowe i grubsze budowlane po rs. 3 kop. 50 za 100 funt.—Materiały najlepsze, wykonanie szybkie i najdokładniejsze.



Trumny Metalowe

2877R

i przybory do tychże, od skromnych do najszlachetniejszych,
w Składzie ALFREDA ORTHWEIN, ul. Czysta nr 6.

NOWO-OTWORZONY

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,”

posiada największy wybór gotowych ubiorów męskich i dziecięcych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem i w niżej nie ustępują ubiorom robionym na obstaunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo niskie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe	od rs.	6.
Garnitury	”	19.
Paletoty	”	19.
Garnitury czarne	”	26.50.
Paltociki i Garniturki dziecięce	”	6.50.

Oprócz tego znaczny zapas Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróжных, burek i t. p.

2270R

Obstaunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materiały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze.

S M Y R N A.

DYWANY KRAJOWEJ FABRYKI

HERZFELD & BAENDER,

w WARSZAWIE.

Sprzedaż wyłączna w Magazynie

A. WŁODKOWSKIEGO, 6. CZYSTA 6.

2829r

Nauka i wychowanie.

Potrzebna jest bona francuzka z rekomendacją, rozumiejąca cokolwiek po polsku.—Ulica Miodowa № 1, mieszkania 8, od godziny 6 do 7 w wieczór. 18076

Nauczyciel muzyki poszukuje lekcji gry fortepianowej i harmonji. Może przyjąć za mieszkanie, stół lub pieniądze. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod X. 5. 2731

Potrzebna jest od 1-go Grudnia bona polka, moralnej kondyty, znająca się na szyciu. NB. Chlubne świadectwa z poprzednich długoletnich miejsc, bezwarunkowo są wymagane. Szkoła 3, u właściciela domu. 18182

Pona niemka, z dobrymi świadectwami, potrzebna jest na prowincję zaraz. Wiadomość: Podwal 20, u p. Radwańskiego. 18170

Potrzebna jest rodowita angielfka do konwersacji z młodą osobą na godziny, za cenę przystępną. Wiadomość od godz. 11—12. Złota 2A, mieszkania 3. 18105

Nauczycielka polka, znająca gruntownie język i literaturę francuzką, może udzielać lekcje i siebie i w domach prywatnych. Oferty pod liter. A. W., przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 2823

Pona niemka młoda, z dobrą rekomendacją, zaraz do umieszczenia. Białńska № 17, u Natalii Ciesielskiej. 18384

Student uniwersytetu specjalista greckiego i łacińskiego języka, oraz i matematyki, poszukuje lekcji. Złota № domu 12, m. 22.

Po wyjeździe na Kaukaz z ruską familją, potrzebna jest zaraz guwernantka z dokładną znajomością ogólnych nauk i gruntowną znajomością języka francuzkiego i muzyki.—Zgłosić się na ulicę Złota № 9, m. 8, od godziny 8 do 10 rano i od 5—8 po południu.

Nauczycielka szkół rządowych, posiadająca wyższy patent z ukonczenia kursów pedagogicznych w Petersburgu, mając kilka godzin do rozporządzenia, życzy sobie udzielać lekcje z przedmiotów w zakresie gimnazjalny wchodzących, tak u siebie w lokalu lub też w domach prywatnych. Wiadomość: ul. Leszno № 50, m. 8, od g. 4—6 po połud. 2848

Biuro pedagogiczne i kantor dla szukających pracy. Krakowskie Przedmieście 7. Dąbrowska i Marek. 18363

Nauczycielka z dyplomem poszukuje lekcji lub korepetycji, przygotowuje do gimnazjum. Pańska 4, m. 38, od 12—3. 18357

Daryżanka życzy sobie lekcji na godziny. Szpitalna № 1, sklep Nelly. 18393

Potrzebna jest bona francuzka od Nowego Roku. Ulica Karmelicka № 11, m. 19.

Nauczyciel młody, poświęcający się stanowi duchownemu, z poważną rekomendacją, szuka miejsca na wsi. Oferty w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18, dla nauczyciela. 2850

Posady i Prace.

100 rubli nagrody za wynalezienie posady z pensją 600 rs. rocznie, dla człowieka gruntownie obeznanego z czynnościami notarialnymi i adwokackimi. Oferty w kantorze Kurjera pod znakiem 100. 18045

Młody człowiek posiadający świadectwo z ukonczonych kilku klas, władający językami, potrzebny zaraz do zakładu przemysłowo-handlowego. Piśmienne oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. B. 46. 18185

Zkaucją 4,000 rubli, były urzędnik dystrykcji ubezpieczeń, poszukuje zarządu większego domu w Warszawie, lub posady kajsiera, magazyniera, rachmistrza w Warszawie lub na prowincji, od d. 1 Stycznia, lub 1 Kwietnia r. p. Oferty uprasza się składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod literami P. J. S. 2834

Panna potrzebna do zaботów i czepeków. Nowy Świat № 35. Gundelach. 18189

Panny potrzebne do krawieczyzny i podreżne do bielizny. Ul. Lipowa № 7, m. 9.

Zdolni szwecy dostaną robotę, za okazaniem prób. Magazyn. Dzika 24, m. 5. 17956

Służąca umiejąca gotować, prać, potrzebną jest od kwartału za przyzwotem wynagrodzeniem; tylko z dobrymi świadectwami zgłaszać się mogą. Ulica Berga 16, m. 12. 18334

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona w kroju i krawieczyźnie. W ratuszu 2-ie podwórze, m. № 16, II piętro. 18372

Uczeń do apteki potrzebny jest w Żarnowie, gubernji radomskiej, na dogodnych warunkach. Adresować przez Paradyz. 18362

Blisko od Warszawy potrzebna jest zaraz lub od Nowego Roku do kawalera gospodyni, znająca się wybornie na kuchni, pięknym prasowaniu, nabiale, drobiu. Wiadom. u szwajcara hotelu Krakowskiego. 18383

Młody człowiek, polak, znający języki: francuzki, niemiecki, oraz średnio angielski i rosyjski, potrzebuje odpowiedniego zajęcia do domu. Adres uprasza się złożyć pod literami Wit do kantoru Kurjera Warsz. 18315

Rosjanka przyjezdna, pragnie przyjąć obożem, lub przy interesie handlowym, zawiadywać numerami, przy gospodarstwie lub też do towarzystwa. Hotel Polski № 59. 18405

Poszukuje się zaraz panny kompletnie uzdolnionej do pończoch. Wiadomość: Ul. Zielna 7, mieszk. 1. 2860

Kucharka znająca się na kuchni, poszukuje miejsca do dużego domu. Wiad. w sklepie pieczywa, ul. Chmielna № 52. 18350

Potrzebne są zdolne prasowaczki do kolnierzyków i mankietów. Zgłosić się proszę do pralni holenderskiej. Ulica Nowolipie № 12. 18403

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie dobre i tanie. Warecka № 7, Smieszkania 5, od godziny 10—2. 2788

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwartego domu od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Do sprzedania zupełnie w dobrym stanie duże podróżne dublony, burka i kożuszek do wyjścia. Szpitalna № 12, mieszkanie 8, od godz. 10—5 po południu. 18298

Jest do sprzedania garnitur mebli orzechowej, stylowy ze stołem, kryty aksamitem bordo, także i kanapka cała kryta, za b. niską cenę. Ulica Śliska № 8, mieszkania 26, na 2-m piętrze. 18327

Do sprzedania meble z 5-u pokoiów tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 18318

Do sprzedania: szafa na bieliznę, szafa na podzielenie i bieliznę, kołnierzy i mankiety bobra, meble, oraz futro popielice damskie. Długa 32, 2-e piętro, nad kąpielami. 18324

Tanio do sprzedania płaszcz szopowy, algierka nerkowa. Wiadomość: Nowo-Światła № 37, 2-e piętro. 18263

Porzostawiono do sprzedania: 2 stupy marmurowe z bronzami, biuro jasne antyc, fornirowane, czeresnia zagraniczna; garnitur czarny, obity bordo utrechtem, ze stołem grafitowym; łóżko oryginalne angielskie, mośsienne z pawilonem, materacem; kozeta, 4 napełnionki skórą kryte, używane, sofy skórą kryte paryskie, wykrepane. Nowy-Świat № 60, u tapicera. 18058

Z powodu nagłego wyjazdu, do sprzedania prawie nowe i mało ograne orgue-harmonium amerykańskie, z pedałami, fabryki Estey & Comp. Blizszych informacji udzieli magazyn instrumentów muzycznych p. Gustawa Lewi, Marszałkowska 50, róg Świętokrzyskiej. 18306

Tanio futro duże nieznieszone, elki amerykańskie. Bielańska 4, mieszkanie 4. 18247

Garnitur mebli, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, inne meble z kilku pokoiów, sprzęt kuchenne, oraz salopa futrzana do sprzedania. Nowogrodzka 29, stróż wskaże.

Putra meżkie, damskie garnitury nowe i mało używane kupują i wyprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 2579

Krawatów wielki wybór poleca po cenie fabrycznej sklep specjalny. Świętokrzyska № 2. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki spiesnie i tanio. 17477

Portepian! 7 oktaw, modny, sprzedają tanio. Marszałkowska 48, stróż wskaże. 18072

Jest do sprzedania prawie nowa algierka, pedbita opasami, z kołnierzem bobrowym, za rs. 90. Wiadomość: Chmielna № 48, mieszkania 14. 18190

Piękne futro szopy duże, prawie nowe, do sprzedania za rs. 55, u stróża domu № 4, ulica Nowo-Senatorska. 18204

Szuba do sprzedania, matlasem kryta, nowa. Mokotowska 23, mieszkanie 12. 2840

Futro meżkie, skunksy, do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 5, m. 16. Zastać można rano do g. 10, po południu od 2—6. 18166

Sprzedaje szopy prawie nowe, 25 rs.; fortepian 6 oktaw, dobry, 45 rs.; dwie lampy tanio. Miodowa № 10, mieszkanie 21. 18158

Do sprzedania szeslong kryty ceratą i kożetką trwałe roboty, za cenę przystępną, przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie. Wielka № 5, 2-e podwórce. 18173

Szeslong rypsem kryty, lisiurka do polowania i siatka na konie, wszystko w dobrym stanie tanio do sprzedania. Twarda 30, mieszkania 4. 18177

Perskie oryginalne dywany i tani uralskie dery, czapaki, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, wprost bramy. 17685

Kredens orzechowy, duży, w dobrym stanie i takież stół rozsuwany, do sprzedania za 65 rs. Wiadomość: plac Teatralny № 7, mieszkania 22. 18035

Mebli parę garniturów, urzędowej roboty, za cenę niską, szeslong w skórę mało używany, tanio. Leszno № 15, u tapicera. 18080

Wyprzedają mebli, luster, dywanów, obrusów, porcelany i t. p. Leszno № 7, w sali licytacyjnej. 18266

Mebli garnitur używany, urzędowej roboty, motomana, szeslong, fotele, kożetki, bardzo tanio są do sprzedania. Trębacka № 1, u tapicera. 18286

Szopy w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Grzybowska 30, w sklepie pieczywa. 18239

Do sprzedania futro meżkie za rs. trzydziestu. Warecka 13, mieszkania 5. 18238

Do sprzedania szeslongi w skórę, kozeta w futro, tanio. Wspólna № 9; tamże przyjmuje się wszelką robotę tapicerską. 18249

Kupuje książki: polskie, francuskie, rosyjskie, sztuczki, obrazy, miniatury, akwarelle, porcelane, kryształ, brzozy, zegary, dywany, makaty, pasy polskie, szale, meble i wszelkie przedmioty starożytne. Księgarnia B. Bołecwicza, Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 13276

Meble sprzedają najtaniej własnego wyrobu, dobrej roboty, różne: orzechowe, mahoniowe, dębowe, garnitury i szeslongi wycielane, oraz mebluje pokoje po cenie najprzystępniejszej zakład stolarski W. Pogodzińskiego, ulica Leszno № 50. 18002

Do sprzedania: maszyna Wheelera Wilsona amerykańska, biurko meżkie, salopa na lisach, garnitur tumakowy, lampa, kuferek dębowy, wszystko w dobrym stanie. Staro-Miasto 25, mieszkanie 3. 17851

Portepian Kralla i Sejdlera, blat metalowy, 4 szprejce, tanio zbywa Makow, ulica Sołna 8. 18093

Portepian Kralla za rs. 180, Hoffera za 280 najnowszy system. Miodowa 5, u organisty. 18152

Portepian Hoffera, mało używany, za rs. 360. Krakowskie-Przedmieście 3, stróż Antoni wskaże, między godziną 3 a 4. 18075

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancji, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 18208

Umeblowanie elegancie, modne, do pięciu pokoiów, lustra, żyrandol, kandelabry z kolumnami, lampy: wisząca, stołowa do salonu, amble buduarowa, landszafty, do sprzedania razem lub oddzielnie. Sienna 3, mieszkanie 4, od rogu Marszałkowskiej drugi dom. 18085

Meble: garnitur czarny i orzechowy, urządzenie gustowne dębowe jadalnego pokoju, oraz inne meble, lustra, żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, kompletne urządzenie 6-ciu pokoiów, do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna w pałacu № 27, pierwszy dom od Marszałkowskiej, mieszkanie 14.

Elegancie dębowe urządzenie jadalnego pokoju, orzechowe do sypialnego, do sprzedania razem lub częściowo, cena nadzwyczaj niska. Dziewicza 9a, mieszkanie 8. 18326

Do sprzedania algierka szopowa, nie używana, w magazynie ubiorów meżkich K. Popielewskiego. Ul. Elekoralna № 10. 18309

Sianki bardzo tanio do sprzedania. — Ulica Szlota № 43. 18291

Do sprzedania para sanek elegancji, zdane na wieś, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. Ul. Czernałkowska, w za-jeżdżnię przy kościele. 18300

Portepian tanio do sprzedania i suknie jasna nie używana. Ul. Nalewki № 33, w por-przędznej oficynie na parterze. 18365

Sprzedaje się dubeltówka lankastrówka za bardzo przystępną cenę. — Zakroczymska № 17, mieszkania 6. 18342

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych ni używanych, sprzedaje po niepraktykowanych niskich cenach, o czym na miejscu przekonac się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez się w podwórzu.

Do sprzedania garnitur: szeslong, otomana. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania 2. 18396

Do sprzedania tanio: paltro damskie jodanki, mufka, kołnierzyk, czapka (nowa) tumakowa, kożetki brylantowe rubli 45, maszyna Singera nowa. Krucza № 15B, w pralni.

Do sprzedania: szafy łóżka orzechowe. Pańska № 1, u rzadcy. 18385

Maszynka magneto-elekt. do sprzedania, u właściciela domu. Browarna 3. 18397

Do sprzedania meble: kanapka i cztery fotele. Wiad.: Marszałkowska, domu № 18, mieszkanie 25, codziennie od 1-ej do 2-ej i od 6-ej wieczorem. 18401

Jest do sprzedania: salopa puchowa, kryta Jaksamitem, futro tumakowe i lisie, okrycie i mantylki crepe de chine białe, kołdra i nakrycie na łóżko. Nowy-Świat 68, w 3-m dzielnicy, m. № 42. 18355

Portepian mahoniowy, krótki, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 160. Ulica Długa № 4, stróż wskaże. 18395

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny, matlasem kryty, kożetka damska jedwabna, stół dębowy, kredensów dwa: jeden średni, drugi wielki ze starego dębu, w stylu gdańskim, bogato rzeźbiony; szafy do ubrania, szafki ozdobne do bielizny, para łóżek orzechowych, pojedyncze łóżko z materacem, para łóżek dębowych w stylu Ludwika XVI, misternej roboty; umywalka z marmuru, zegar, firanki, kolumny czarne, komody z bronzami, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych, tanio do sprzedania. Bracka № 12, u zarządzającego domem. 18400

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Wspólnik z kapitałem od 8 do 10,000 rs., W potrzebny do browaru większego, w dobrym punkcie, przy dr. Żel. Dąbr.-Iwagrodzki, w razie zyczenia może być na własność nabytym. Adres do właściciela browaru: Brzozówka w powiecie miechowskim, gubernji kieleckiej. 18022

Dom murowany do sprzedania, wartości rs. 50,000, lub zamian na mniejszy lub na plac. Wiadomość: Plac Zamkowy, róg Piwnej № 109 w dystrybucji. 18134

Pacht 50-u krów od Nowego-Roku, w gub. Wołyńskiej, w bliskości kolei Nadwisląskiej. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 8e, mieszkania 17. 18073

Sklep tabaczo-galanteryjny do sprzedania zaraz. Kapitał potrzebny około 2,000 rubli. Wiadomość: Mazowiecka 12. 18183

Dystrybucja elegancji urządzona do sprzedania. Wiadomość: Elekoralna 3. 18293

Sklepek wiktualowy do sprzedania z powodu wyjazdu. Aleja Jerolimka № 17.

Sklep mydlarski, w dobrym punkcie, do sprzedania, z powodu niemożności zajmowania się. Wiadomość: Piękna № 1D, mieszkania 11. — Tamże do sprzedania suknie balowa, jasna jedwabna i maszyna do szycia, prawie nowe. 17881

Dystrybucja z produktami spożywczymi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 17915

2 sklepy są do sprzedania, z powodu wyjazdu w interesach rodzinnych. Wiadomość: Nowy-Świat 17, pod firmą: „Francuzka piekarnia, od kilkunastu lat egzystująca.” 2822

Magle w dobrym stanie sprzedają. Punkt korzystny. Krakowskie-Przed. № 79. 18237

Kawiarnia jest do sprzedania, w dobrym punkcie, pięknie urządzona, może być i cukiernia. Wiadomość: Plac Zielony, w kiosku.

Willa dziedziczna do sprzedania lub wydzierżawienia na czas dłuższy: ogród owocowy obejmujący 6 mórg wraz z zabudowaniami. Oferty uprasza się składać piśmiennie w kantorze tegoż Kurjera pod lit. X. Y. Z.

Rubli 1,500 potrzeba do interesu fabrycznego. Oferty uprasza się składać pod M. L. 43 w kantorze Kur. Warsz. 18100

Magle wiedeńskie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Wspólna № 7.

Rs. 4,000 i 6,000 do wypożyczenia, na 1-szy RnR hipoteki, po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. A. W. 5. 18248

Kawiarnia do sprzedania zaraz, za bardzo przystępną cenę, od kilku lat z powodzeniem egzystującą, z powodu wyjazdu. Ulica Marjensztadt 13. 18349

Kawiarnia zaraz do odstąpienia, zdatna dla cukiernika lub piernikarza. Ul. Piekarska № 4. 18387

Interes pilny i korzystny. Dla rozwiniecia na większą skalę interesu przemysłowego, z dochodem pewnym, rocznym 18—20 tysięcy rs., poszukuję współników z kapitałem udziałowym od 30—40 tysięcy rs., posiadający powyższy kapitał do wspólni interesu, sam przystąpić może, lub nabyć fabrykę na wyłączną swoją własność. Dla porozumienia się z właścicielem, oferty i adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. Z. Z. 18382

Jadalnia z patentami: na piwo, dystrybucję, kawiarnię, do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość: Szeroka Freta № 12, w restauracji. 18402

Lokale.

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilezej, obok Placu św. Aleksandra, lokale: po 5, 6, 7, pokoiów, z wannami, wateklozetami, urządzeniem gazowym i wszelkimi wygodami, oraz stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. 2732

Mieszkanie. Do odstąpienia każdego czasu salon, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. oraz salon, trzy pokoje, przedpokój i kuchnia. Królewska № 4. 18161

Za rs. 250 do wynajęcia od Nowego-Roku lokal na 1-m piętrze, składający się z dwóch pokoiów i kuchni, urządzenie gazowe, kran wodociagowy i zlew, górka mała osobna, piwnica jedna i góra wspólna. Orla № 6.

Panienska z Instytutu Muzycz. lub inna dama, znajdzie pomieszczenie, z codziennym utrzymaniem, cena przystępna. Nowogrodzka № 3B, mieszkanie 8. 18333

Chambres-garnies, Nowy-Świat № 40, zaraz do wynajęcia 4 pokoje umeblowane, pojedynczo lub po dwa razem z pościelą, usługą i samowarem. Ceny umiarkowane. — Emeryt L. Chojnowski. 18311

Sklep duży, z oknem wystawowym, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Aleja Jerolimka № 38, w domu p. Lothe. Wiadomość u rzadcy, lub u właściciela, Wązka-Mila № 17. 2851

Mieszkanie umeblowane, z codziennym utrzymaniem i wszelkimi wygodami, oraz z opieką dla człowieka nie młodego, przy wdowie, osobie inteligentnej i wykształconej. Bielańska № 17, m. 5. 17626

Pokój osobny przy rodzinie, do wynajęcia zaraz. Chmielna 46, mieszkania 6. 17730

Za 280 rs., 5 pokoiów dużych, elegancji, z przedpokojem, kuchnią, wszelkimi wygodami, do odstąpienia, od 1 Sycznia do 1 Lipca. Wiadomość: Nowy-Świat № 19, mieszkanie 16, 2-e piętro. 18006

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia od Nowego Roku 4 pokoje, z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, wodociagiem, zlewem, ciepłymi i czystym, 3-e piętro, od frontu, za rs. 312 rocznie. Ciepła № 3, wiadomość u stróża. 18186

Jest do wynajęcia skład na węgle. Ulica Furmańska pod № 6. 18063

Do odstąpienia lokal frontowy: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wszystkiemu wygodny, 4-te piętro. Cena kwartału rs. 80. Żurawia 3, (w bliskości Nowego-Świata). 18252

Poszukuje się 2-ch pokoiów lub 1-go z przedpokojem, z zupełnie oddzielnym wejściem, przypożyczenie umeblowanych, w środku miasta, na czas dłuższy. Wiadomość: ulica Erywańska, dom P. Luxemburga № 4, mieszkania 1. 18091

Dwa pokoje, na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 18202

Każdej chwili do najęcia 2 pokoje. Wiadomość: Długa 21, m. 13, od godz. 9—12 w południe. 18297

Nowo urządzonym chambres-garnies jest do wynajęcia zaraz salon z pokojem, bardzo elegancie umeblowany, także pokoje pojedyncze, na dzień i miesiące. Krakowskie-Przedmieście № 36. 18347

Frontowy pokój na 2-m piętrze, z usługą, samowarem; na żądanie obiady. Wiadomość od godziny 4-ej. Szkołna 1, m. 6. 18352

Pokój duży i widny, przy wykształconej rodzinie. Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszkania 24. 18340

Pokój ładny, z meblami i usługą. Jerolimka № 23 bez lit., mieszkanie 8. 18339

Sklep obszerny o dwóch wystawach, na handel kolonialny lub inny proceder, wraz z pokojem i kuchnią, jest do wynajęcia od 1-go Sycznia 1885 r., przy ulicy Chłodnej № 38. Wiadomość u właściciela. Cena rs. 450 rocznie.

Doniesienia rozmaite.

Rozpylacze pokojowe Richardsohna, ponręczony gumowe przeciw kuczczom, płótna gumowe, flaszki dla dzieci, specjalności paryskie, poleca T. L. Brey Meyer, Warszawa, Królewska, róg Krak.-Przedmieścia. 2363

Pracownia sukien, okryć i bielizny, Nowy-Świat № 62, m. 6, przyjmuje suknie, okrycia do roboty, a także szuby i wierzchy pod futra, ceny możliwie niskie, robota podług ostatnich modeli; do sprzedania 3 suknie: dwie jedwabne strojne, jedna wełniana ciemnosłiwkowa, przybrana adamaszkiem. 18141

Wyprzedają wyrobów tabaczych „L'Espérance, z ustępstwem 20%. Sklep obszerny z pokojem i urządzeniem, cały lub w połowie do odstąpienia. Długa № 17. 17602

Bardzo tanio!!! Obiady prywatne. Chmielna № 30, mieszkania 1. 18019

Obiady prywatne jeszcze dla 4-ch osób po kop. 25. Piekarska № 9, mieszkania 10, piętro 2-e, w podwórzu. 18164

Cywatek z gub. Wołyńskiej, który chciał wynająć mieszkanie przy ulicy Wspólnej № 30, mieszkanie 15, raczy łaskawie powtórnie się zgłosić, ponieważ zgadzają się przyjmując jego warunki. 18289

Na Gwiazdkę! Wielki wybór kapeluszy filcowych i aksamitnych, oraz ubranek i żabotów, po cenach bardzo umiarkowanych, poleca magazyn Emilji Stypińskiej. Rymarska № 12. 18329

Tanio!!! Dobór kapeluszy aksamitnych i filcowych, jakoteż ubranek, żabotów i t. p., poleca magazyn E. Stypińskiej. Ulica Czyżowa 4. 18330

Zeraz do odstąpienia piekarnia. — Tamże do sprzedania szuta niedźwiedzia. Wiadomość: Sienna № 7, w sklepie od 3 do 6 wieczorem.

Piedna sluga z pałacu hrabiów Krasinskich posłana z kołnierzem skunksowym do p. Hersego, w przechodzie Krakowskim-Przedmieściem, przez dom Roesslera, takowy zgubiła, proszą znaleźć o odniesienie skiego w zarządzie hrabiów Krasinski stosowną nagrodą. 18

Akuszerka Bukowska przyjmuje udzielając się słabości, na czas przed, w oddzielnych i wspólnych opiekach i dyskrecji, umieszczenie i opłata niska. Ulica Bednarska № 1.

Mamka bez długi, z obfitym polodobremi świadectwami, u akuszerki Krakowskie-Przedmieście, domu № 1.

Mamki bez długi, są u akuszerki Grzybowska № 22. 18

Za własne chłopyczki i do 2-ch uczynka nie chrzczone, zaraz przy dziecie małżeństwo. Książęca, pierma od Nowego-Świata, pierwsze akuszerki. 18

Wyżeł biały, rosły, z czarnymi łazca, ze zębami odprawdzic pod № 10 Hr. Kotzebue, za nagrodą. 18001

Ceterki trzy do sprzedania, dwu-miesięczne, czystej rasy, po psach przywiezionych z Anglii. Bracka № 12, stróż Paweł wskaże.